Uczniowie pomorskich techników poznawali tajniki branży offshore. Zobaczyli m.in. produkcję wież wiatrowych **str. 6**

FOT. MAT. PRASOWE

Przedstawiciele ludu pracującego miast i wsi mieli dryg do wystawnego, wręcz pańskiego życia – **str. 9-11**

POD PARAGRAFEM

Dziennik Bałtycki

81 lat

Czwartek 25.06.2026

www.dziennikbaltycki.pl

Nr 145 (24 807) //Rok 81
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Burmistrz Malborka bez votum zaufania. Już po raz trzeci **str. 3**

FOT. R. KONCZYŃSKI

Greenpeace na Westerplatte. Aktywiści mówili o polskiej energetyce **str. 4**

Powstał film o truskawkach kaszubskich. Smak lata ma kusić turystów **str. 5**

FOT. STAROSTWO W KARTUZACH

FOT. M. KRAJEWSKI

NASZA AKCJA

„Witajcie wakacje!” W najbliższy weekend porozmawiamy o bezpiecznym wypoczynku **str. 8**

URC 2026 DO PODPISANIA NAWET 200 UMÓW GOSPODARCZYCH

Gdańskie rozmowy o odbudowie Ukrainy

Tomasz Chudzyński
Gdańsk

Podpisanie umów gospodarczych: energetycznych, handlowych, być może zbrojeniowych, rozmowy o strategicznej przyszłości Ukrainy w Europie - to główne punkty Ukraine Recovery Conference 2026, która rozpoczyna się dziś w Gdańsku.

Z udziałem premierów Ukrainy i Polski, Julii Swyrydenko i Donalda Tuska, a także m.in. szefowej Komisji Europejskiej Ursuli von der Leyen, kanclerza Niemiec Friedricha Merza rusza dziś Konferencja Odbudowy Ukrainy. Do Gdańska przyjechało około 100 delegacji, w tym 40 państwowych najwyższego szczebla.

Dziś i jutro ma dojść do podpisania nawet 200 umów, listów intencyjnych o współpracy gospodarczej, w czasie odbudowy Ukrainy ze zniszczeń wojennych, po zakończeniu walk. Polskie przedsiębiorstwa mają brać udział w naprawie systemu energetycznego, paliwowego czy drogowego u naszego wschodniego sąsiada.

Część debat Konferencji zostanie poświęcona reformom, jakie państwo ukraińskie musiałoby przejść w jego drodze do Unii Europejskiej. Nowością, w porównaniu do poprzednich edycji URC, jest sektor obronny. Ukraiński przemysł zbrojeniowy ma się tu czym pochwalić - jego technologie dronowe czy rakietowe przechodzą od miesięcy test w realiach prawdziwej wojny i są bardzo skuteczne. Mowa ma być również o odbudowie społeczności Ukrainy, w tym ludnościowej, poranionej w czasie rosyjskiej agresji.

Czytaj str. 7

FOT. K. MISZTAL

Gdańska konferencja URC jest piątym wydarzeniem w tym cyklu

Sprawa Szpitala Południowego

Od 2023 r. do prokuratury wpłynęło 12 zgłoszeń dotyczących zgonów w Warszawskim Szpitalu Południowym – powiedział prokurator generalny Waldemar Żurek **str. 7**

Nr ISSN 2353-6160 Nr indeksu 350-028

Rozmowa z Marcinem Wrońskim **str. 2**

REKLAMA 0011521555

Konferencja na rzecz Odbudowy Ukrainy

Partnerstwo. Odbudowa. Rozwój.

UkraineRecovery Conference
25–26 June 2026 – Gdańsk, Poland

SPONSOR GŁÓWNY: ORLEN

SPONSORZY: KGHM POLSKA MIEDŹ, PKO Bank Polski, PZU

PARTNERZY GŁÓWNI: BGK, Enea, PGE, PGZ, TAURON, TOTALIZATOR SPORTOWY FUNDACJA

eprasa.pl 7e2391aead

AUTOPROMOCJA 0010990223

Zamów **prenumeratę**
Dziennik Bałtycki **58 728 08 17**
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.dziennikbaltycki.pl

Już w piątek
Magazyn Puls i Rejsy

● Konferencja URC 2026 w Gdańsku. Ja minął pierwszy dzień? ● 1 lipca wejdą w życie ważne dla pacjentów zmiany, czy uproszczą system?

KALENDARIUM - 25 CZERWCA

GDAŃSK
1911: Otwarto Teatr Leśny w Gdańsku.
Teatr Leśny (Waldtheater), był położony na terenie Jaśkowej Doliny. Wyposażono go w trzypoziomową scenę z kanałem orkiestrowym oraz widownię mogącą pomieścić około 2 tys. osób. Inauguracyjnym przedstawieniem był „Sen nocy letniej" Williama Szekspira. Teatr służył organizacji spektakli i koncertów aż do wybuchu II wojny światowej.
Po 1945 roku podejmowano próby wznowienia działalności Teatru Leśnego, jednak bez efektów. Dopiero pod koniec lat 90. rozpoczęto działania na rzecz przywrócenia temu miejscu dawnej roli, a od 1999–2001 roku Teatr Leśny ponownie zaczął służyć organizacji wydarzeń plenerowych.

KRAJ
1998: Na parkingu przed swym domem w Warszawie został zamordowany były komendant główny Policji gen. Marek Papała.
Śledztwo przez lata zmieniało kierunki, pojawiały się wątki zorganizowanej przestępczości oraz możliwych nieprawidłowości w służbach. W sprawie przewijało się kilka hipotez i podejrzanych związanych głównie z tzw. „Pruszkowem". Były akty oskarżenia i głośne wyroki skazujące, ale część z nich została uchylona lub zakończyła się uniewinnieniem w kolejnych instancjach. Mimo wieloletnich postępowań i wielu wersji śledczych, nie ma jednoznacznego, prawomocnego rozstrzygnięcia wskazującego sprawców i ich rolę.

Tramwajem na Hel

oprac. Kinga Furtak
Pomorze

Wystartowała jedna z popularnych trójmiejskich atrakcji - rejs tramwajem wodnym z Gdańska i Gdyni na Hel.

Cena za bilety z Gdańska na Hel, które realizuje Żegluga Gdańska, są wyższe niż w minionym roku. Jeśli zdecydujemy się na taką wycieczkę w jedną stronę, to zapłacimy: bilet normalny: 120 zł; ulgowy: 90 zł; cena za rower: 45 zł. Ceny biletów na rejs w obie strony: bilet normalny: 170 zł; ulgowy: 140 zł; rower: 65 zł. Bilety sprzedawane są w kasach biletowych. Bilety ulgowe przysługują: dzieciom, młodzieży szkolnej oraz osobom posiadającym ważną legitymację studencką do 26 roku życia. Przejazdy bezpłatne są dla dzieci do lat 4.

Ceny tramwaju wodnego z Gdyni na Hel w jedną stronę: bilet normalny: 105 zł; ulgowy: 80 zł; rower 45 zł. Ceny biletów za rejs w obie strony: normalny: 160 zł; ulgowy: 130 zł; rower 65 zł.

POGODA NA POMORZU

Czwartek

29°C
15°C

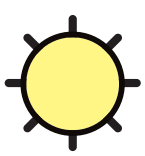

Wiatr płn.-zach.
13 km/h

Uwaga!
Słonecznie

Piątek

26°C
16°C

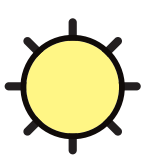

Wiatr płn.
15 km/h

Uwaga!
Słonecznie

Karne Ogórasy za podszywanie się pod polską żywność

FOT. LUCYNA TALAŚKA-KLICH

Marcin Wroński: - Nasi rolnicy dostają grosze za owoce i warzywa. Tymczasem markety sprzedają mnóstwo importowanego towaru i jeszcze wprowadzają konsumentów w błąd

Lucyna Talaśka-Klich
Rozmowa

z Marcinem Wroński, wiceprzewodniczącym Związku Zawodowego Rolnictwa Samoobrona w Kujawsko-Pomorskiem.

Gdy zadzwoniłam, był pan w sklepie. Wlepiał pan Karnego Ogórasa?
Tym razem akurat nie wlepiałem Karnego Ogórasa, ale bacznie przyglądałem się żywności także w tym sklepie, bo od lat sieci handlowe oszukują konsumentów podając Polskę jako kraj pochodzenia towaru, chociaż nie zawsze jest to prawda. Np. ostatnio znaleźliśmy w markecie marchew, która rzekomo była z Polski, a z informacji na kartonach wynikało, że to towar z Grecji. No i wlepiliśmy Karnego Ogórasa. Nakleiliśmy je na stoisku i przy wejściu do marketu, żeby klienci wiedzieli, że w tym miejscu sprzedający wprowadzają ich w błąd.

Kto stoi za Karnym Ogórasem? To akcja polityczna? Kto ją wymyślił?
Akcję wymyśliłem z grupą rolników z powiatów inowrocławskiego i mogileńskiego. Zresztą pomysł bardzo się spodobał i chcą się do nas przyłączyć rolnicy z różnych części Polski. Nie ma w tym polityki, nie ma też znaczenia, kto popiera którą partię. Chodzi o polską żywność. Nasi rolnicy dostają grosze za owoce i warzywa. Tymczasem markety sprzedają mnóstwo importowanego towaru i jeszcze wprowadzają konsumentów w błąd, mylnie podając kraj pochodzenia towaru. A nie może być tak, że nasi rolnicy nie mają gdzie sprzedać warzyw, w powiecie inowrocławskim wielu nawet zaorywało towar, bo nie było zbytu.
Jestem autorem znaku „Produkt polski". Stworzyłem go w czasach, gdy pracowałem w Krajowym Ośrodku Wsparcia Rolnictwa. Do dziś ministrowie się tym chwalą, ale nie potrafią lub nie chcą obronić interesów polskich producentów żywności. Gdyby nie było fałszerstw, to polski rynek mógłby wchłonąć np. produkcję warzyw. Przecież jest Inspekcja Jakości Artykułów Rolno-Spożywczych i inne podmioty, które tym powinny się zająć.

Zatem jest w tym także polityka. Pracował pan przecież na wysokich stanowiskach nie tylko w Krajowym Ośrodku Wsparcia Rolnictwa, ale i w Wojewódzkim Inspektoracie Ochrony Roślin i Nasiennictwa w Bydgoszczy, więc zapewne pan wie, że inspektorów jest za mało.
To prawda, że inspektorów jest za mało, ale trzeba też zmienić prawo. Mówiłem o tym także wówczas, gdy pracowałem w KOWR-ze i w WIORIN-ie. Zresztą w innych unijnych krajach również mają z tym problem.
Na przykład gdyby zsumować wszystkie warzywa, które trafiają na rynki europejskie z krajem pochodzenia - Holandia, to by się okazało, że nie ma tam tak dużej powierzchni gruntów, żeby aż tyle tego towaru urosło.

Dlaczego fałszerze tak upodobali sobie akurat Holandię?
Bo to kraj z dużym portem i największym rynkiem warzywnym. A że lepiej w UE sprzedają się warzywa z Holandii niż np. z Maroka, Egiptu czy z Rosji, to wpisują w papierach nieprawdę.

Jak to możliwe? Nikt tego nie sprawdza?
Przepisy są dziurawe w całej Unii Europejskiej. Niestety. nie ma obowiązku podawania kraju pochodzenia na fakturze. Wystarczy, by pośrednik czy osoba, która dostarcza towar, napisała oświadczenie na kartce A4, wydrukowała to i przekazała, że to towar np. z Polski. I taka informacja jest uznawana za ważną. Do tego dochodzą sieci handlowe, które masowo - w sposób niekiedy niezamierzony, ale bardzo często jednak zamierzony – fałszują informacje o kraju pochodzenia, bo wiedzą, że klient chętniej kupi warzywo od lokalnych rolników niż z odległego kraju. Gdyby były wyższe sankcje za takie kłamstwa, to by tego problemu nie było.

Na zakupach jest pan patriotą?
Nawet nie patriotą, ale nacjonalistą konsumenckim i gospodarczym. Kupuję tylko to, co z Polski.

No to ma pan problem, bo - choć klimat się ociepla - to polskich bananów pan nie kupi.
Kupię, bo banany w Polsce nie rosną i trudno je czymś innym zastąpić. Jednak, gdy mam do wyboru sok z pomarańczy lub jabłkowy, to wybieram ten drugi.

eprasa.pl 7e2391aead

Po raz trzeci taka sztuka. Radni nie ufają burmistrzowi

FOT. RADOSŁAW KONCZYŃSKI

Marek Charzewski, burmistrz Malborka, nasłuchał się wczoraj od radnych

Radosław Konczyński
Malbork

Trzeci rok z rzędu burmistrz Malborka nie otrzymał votum zaufania od rady. Czym to może skutkować? Życie już pokazało, że prawdopodobnie niczym. Natomiast jest to sytuacja dość niezwykła.

Podczas wczorajszej sesji malborscy radni debatowali nad przedstawionym im raportem miasta, następnie głosowali nad ściśle związanym z tym dokumentem votum zaufania dla burmistrza Marka Charzewskiego. Poza kilkoma wyjątkami nie pozostawili suchej nitki na włodarzu, a dokładnie sposobie zarządzania i stanem miasta. Za votum było tylko 5 osób, natomiast aż 15 zagłosowało przeciwko. Tym samym już trzeci rok z rzędu Marek Charzewski nie otrzymał wotum.

- Chciałbym podziękować tym radnym, którzy zagłosowali „za", a reszcie państwa gratuluję konsekwencji - skwitował wynik głosowania Marek Charzewski.

Mieszkańcy na pewno będą się zastanawiali, co teraz. Najprawdopodobniej nic. Już w ubiegłym roku, gdy drugi rok z rzędu burmistrz nie dostał votum zaufania, otworzyło to drogę do przeprowadzenia referendum. Taką decyzję mogłaby podjąć Rada Miasta w formie uchwały, ale niewiele wskazuje na to, by prawie w połowie kadencji radni mieli zamiar wszczynać zamieszanie w samorządzie. Wykorzystali natomiast ten moment na sesji, by podzielić się swoimi refleksjami. Votum zaufania to jest ten czas, gdy radni mogą oceniać „wyraz artystyczny" funkcjonowania burmistrza. Mogą mówić o wszystkim, dzielić się swoimi spostrzeżeniami, kierować opiniami mieszkańców, a głosując, de facto wystawiają ocenę. Dla odróżnienia, w głosowaniu nad uchwałą w sprawie udzielenia absolutorium nie ma takiej dowolności, bo muszą odnosić się do wykonania budżetu za poprzedni rok. - Moim ulubionym filmem jest „Miś". Tam pada cytat: „To nieprawda, że dach przeciekał, tym bardziej, że prawie nie padało". Ja dzisiaj już słyszałem tego typu wypowiedź na sesji chwalącą pana burmistrza. A ja powiem troszkę inaczej i podzielę się moimi odczuciami. Mówimy o votum zaufania, czyli jak sama nazwa mówi, o obdarzeniu pana zaufaniem. I ja, choćbym nie wiem, jak się starał, to w zgodzie ze swoim sumieniem nie jestem panu w stanie zaufać. Nie prowadzi pan z nami dialogu. Interpelacje piszemy, piszemy, piszemy, a równie dobrze moglibyśmy ich nie pisać, bo z tych odpowiedzi niewiele wynika - mówił radny Tomasz Klonowski.

Wielu z mówców miało przygotowaną całą listę uwag, m.in. radny Jacek Markowski. Mówił na przykład o nieobecności burmistrza na posiedzeniach komisji.

- Na 99 procentach posiedzeń jest wiceburmistrz Jan Tadeusz Wilk, ale to pan powinien kierować tym miastem. To do pana są pytania, a nie do pana pracownika. To od pana radni chcą odpowiedzi i chcą wiedzieć, jaka jest pana wizja miasta. Moja cierpliwość się skończyła. Ja jako przewodniczący rady nie mam kontaktu z burmistrzem. My się spotykamy na wręczaniu kwiatów i cukierków. Nie ma spotkań merytorycznych. Ja mam wrażenie, że burmistrzem jest inna osoba. Pan robi jedną fantastyczną rzecz - zabiera pan pracę naczelnikowi Urzędu Stanu Cywilnego. Udziela pan ślubów. Nic się nie zmienia w mieście, my się dzisiaj cofamy. Nie miał pan energii do prowadzenia miasta. Robił pan to z rozpędu na zasadzie „jeszcze 2-3 lata" - mówił Jacek Markowski, przewodniczący Rady Miasta.

Burmistrz odciął się, że ślubów udziela głównie w soboty i nadal będzie to robił, bo „jest z mieszkańcami i będzie" .

Radni krytykujący Marka Charzewskiego poruszyli całą paletę spraw: oświata, demografia, sport, kultura, odpady komunalne, czystość miasta, problemy z osobami bezdomnymi w mieście. I można by jeszcze wyliczać.

Paweł Dziwosz mówił m.in. o braku inicjatywy w kierunku choćby zmiany granic miasta kosztem obwarzankowej gminy Malbork. Marta Dorobek stwierdziła, że obecna dyskusja, pełna negatywnych opinii, jest pokłosiem takiego, a nie innego głosowania nad budżetem miasta.

- Powinniśmy zrobić rachunek sumienia, kto najchętniej podnosi łapkę za budżetem. Pewnie trzeba by „mieć jaja" i budżet uchwalić w inny sposób, mieć odwagę uchwalić inny budżet. Za rok nie będzie lepiej. Burmistrz nam się nie zmieni, więc nie będziemy mieli gospodarza. Malbork nie ma gospodarza - mówiła Marta Dorobek.

W kolejnym punkcie sesji rada nie przyjęła uchwały ws. udzielenia absolutorium burmistrzowi. Wynik głosowania był remisowy.

Specjalny dodatek „Razem na Pomorzu"

Kamila Kubik
Gdańsk

Konferencja na rzecz Odbudowy Ukrainy to polityka i biznes. My chcemy zobaczyć ludzi, którzy uciekli przed koszmarem wojny. Dlatego dziś na ulicach Gdańska będziemy rozdawać specjalny dodatek, w którym opowiadamy o sile solidarności.

W pierwszych miesiącach wojny mieszkańcy Pomorza otworzyli swoje domy dla uchodźców, organizując także transporty z pomocą. Wielu z nich do dziś działa w organizacjach charytatywnych. I choć wsparcie wygląda inaczej, nadal jest potrzebne - zarówno osobom pozostającym w Ukrainie, jak i tym, które próbują ułożyć sobie życie w Polsce. Dlatego w dodatku „Razem na Pomorzu" rozmawiamy. Właśnie o tym, w jakim miejscu jesteśmy dziś.

Jak podkreśla Katia z Winnicy, wiele nas łączy - mamy podobne charaktery, temperament i podejście do pracy. Przekonuje, że po tych kilku latach Polska stała się jej domem. Gdańsk dał schronienie także Marii. Przyjechała tu z malutką córeczką z Charkowa. Każda z tych kobiet z dnia na dzień musiała zostawić swoje życie. Wszystko. Ale powoli odzyskują siebie - choć w ich opowieściach wciąż jest strach, jest też nadzieja i dużo wdzięczności.

Pokazujemy też historie młodych ludzi. Trafili do polskich szkół bez znajomości języka, a dziś zdają egzaminy, planują studia i rozpoczynają karierę zawodową.

Rozmawiamy wreszcie o integracji, która jest tak ważna, a nie wszędzie przebiega równie łatwo. Dlaczego? Jak mówi jedna z naszych ekspertek, uchodźstwo wojenne znacząco różni się od wyjazdów zarobkowych czy edukacyjnych. Osoby, które wcześniej przyjeżdżały do Polski w poszukiwaniu pracy lub nauki, mogły zaplanować swoją przyszłość, przygotować się do przeprowadzki i stopniowo oswajać z nową rzeczywistością. Tymczasem uchodźcy uciekający przed wojną zostali zmuszeni do nagłego opuszczenia swoich domów. Często wyjeżdżali w pośpiechu, zabierając jedynie najpotrzebniejsze rzeczy i nie wiedząc, co przyniesie kolejny dzień. Towarzyszyły im strach, niepewność i doświadczenia związane z wojną, które do dziś wpływają na ich codzienne życie. Taki bagaż emocjonalny sprawia, że proces odnalezienia się w nowym kraju jest znacznie trudniejszy.

Ale jest jeszcze rosyjska dezinformacja. To dziś jedno z największych wyzwań dla integracji społecznej. Za pośrednictwem mediów społecznościowych rozpowszechniane są fałszywe informacje, które wykorzystują emocje, zmęczenie i istniejące napięcia społeczne. Celem jest wzbudzanie nieufności i konfliktów między Polakami a Ukraińcami. O tym też piszemy, zachęcając do czytania.
©℗

REKLAMA 0111542418

eprasa.pl 7e2391aead

Greenpeace na Westerplatte o scentralizowanej energetyce

Jacek Wierciński
Pomorze

Aktywiści Greenpeace z Polski i Ukrainy na Westerplatte przestrzegali Polaków przed możliwym atakiem Rosji. To ważne szczególnie nad Bałtykiem, gdzie powstaje terminal FSRU na importowany gaz. - Cała ta energetyka może być rozbita w proch przez Rosję w kilka-kilkanaście dni i miesięcy" - przekonywali.

FOT. JACEK WIERCIŃSKI

Aktywiści Greenpeace pod pomnikiem na Westerplatte

Przedstawiciele znanej międzynarodowej organizacji przygotowali w środę 24 czerwca briefing na gdańskim półwyspie, będącym jednym z symboli wybuchu II wojny światowej. Jak wskazywali, termin spotkania z mediami nie był przypadkowy. Okazją do zwrócenia uwagi polskiego rządu i władz innych państw europejskich na kwestię zrównoważonych, odnawialnych źródeł energii, jest zaplanowana najbliższe dni Konferencja na rzecz Odbudowy Ukrainy.

- Chcemy zaapelować do polskiego rządu spod pomnika Westerplatte, żeby wziął pod uwagę, a także inni przywódcy europejscy, doświadczenie Ukrainy dotyczące tego, jak Rosjanie niszczą ukraińską energetykę i jak Ukraina radzi sobie przy pomocy odnawialnych źródeł energii, które są rozproszone i trudne do zniszczenia - tłumaczył Marcel Andino Velez, specjalista ds. kontaktów z mediami z Greenpeace. - Dla mnie osobiście to miejsce przypomina o jednym: II Rzeczpospolita głosiła, że przed zagrożeniem ze strony Hitlera zabezpieczy nas najlepsza kawaleria świata. II Rzeczpospolita przygotowywała się do wojny, do ataku ze strony hitlerowskich Niemiec przy pomocy kawalerii, tak jakby nie mając świadomości, jak będzie wyglądała ta nowa wojna. W Polsce trwa teraz proces inwestowania w energetykę gazową. Tu w Gdańsku buduje się terminal FSRU na importowany gaz, który będziemy importować z Bliskiego Wschodu i od Donalda Trumpa. Wydaje się dziesiątki miliardów złotych na bloki gazowe. Cała ta energetyka może być rozbita w proch przez Rosję w kilka-kilkanaście dni i miesięcy, i będzie bardzo kosztowna do naprawienia, ponieważ ta energetyka jest taka sama, jak ta energetyka węglowa, którą mamy do tej pory. Czy wyciągamy lekcje z doświadczeń Ukrainy i czy wyciągamy lekcje z historii? To jest pytanie pod pomnikiem Westerplatte, myślę, że aktualne - dodał.

- Najważniejszą rzeczą, którą chcielibyśmy wyjaśnić tutaj, jest to, że decentralizowane systemy energii, złożone na odnawialne źródła, to odpowiedź i reakcja na potrzeby bezpieczeństwa i bezpieczeństwa nie tylko dla Ukrainy, ale i dla każdego innego kraju europejskiego. Bo niestety w Ukrainie mamy też dowody, że infrastruktura energii złożona na gazy kopalne i energię nuklearną jest pierwszym celem dla Rosji - dla agresora, a oni próbują zniszczyć nasz system energii, ponieważ bez energii społeczeństwo nie może działać. Nie możemy mieć elektryczności nawet do najprostszych rzeczy, np. do kuchni, używania windy w domu, ale także na potrzeby infrastruktury. Nasze fabryki nie mogą operować, nie tylko z powodu ryzyka zagrożenia wojennego, ale też z powodu faktu, że nie mamy elektryczności. Studia, które przygotowano, pokazują, że system energii złożony na gazy kopalne jest bardziej bezpieczny - zastrzegła Marine Abrahamyan, ekspertka do spraw energii z Greenpeace Ukraine.

Z kolei dyrektorka biura Greenpeace w Kijowie, Natalia Gozak, posiłkowała się metaforami:

- Jeśli porównać scentralizowane, oparte na gazach kopalnych, źródła energii z niedźwiedziem, to odnawialne źródła energii są pszczołami. Łatwiej uderzyć w jeden łatwo widoczny obiekt niż w miliony pszczół, które są wszędzie - stwierdziła.

©℗

REKLAMA 0011542787

ORGANIZATOR
DZIENNIK BAŁTYCKI
PARTNER LOKALIZACYJNY
Galeria Szperk
PARTNERZY
ORLEN OIL
SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO
PARTNERZY WSPIERAJĄCY
GMINA KOSAKOWO sport
laboratorium edukacji
ChillOut SZKOŁA JĘZYKOWA
BIANCAS Hotel & Restaurant
M-BUD SERVICE
AMSerwis Turbosprężarki
Tellmore
K&K WOJTANOWICZ
KOLORO LAB
MAMA I JA
GAJA MED
BAZA & SPORT SUCHY DWÓR TENIS & PADEL
Gerlang

eprasa.pl 7e2391aead

Truskawka rusza na podbój turystów

Joanna Surażyńska
joanna.surazynska@polskapress.pl

Kaszuby chcą kusić turystów nie tylko widokami, ale też smakiem. Nowy film pokazuje region od pola, do stołu - przez lokalne tradycje, ludzi i jedną z jego najbardziej znanych kulinarnych wizytówek.

Truskawka kaszubska ma być teraz nie tylko smakiem lata, ale też zaproszeniem do poznania całych Kaszub. Pomorska Regionalna Organizacja Turystyczna przygotowała nową kampanię promocyjną, której bohaterką został jeden z najbardziej rozpoznawalnych produktów regionalnych Pomorza. Premiera filmu „Truskawka Kaszubska - od pola do stołu" odbyła się w Kartuskim Centrum Kultury.

W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele samorządów, branży turystycznej, producenci, instytucje zaangażowane w promocję regionu oraz bohaterowie produkcji. Film pokazuje nie tylko samą truskawkę kaszubską, ale też krajobrazy, kulturę, tradycje i ludzi, którzy tworzą wyjątkowy charakter Kaszub.

Truskawka jako przewodniczka po Kaszubach

Nowy film promocyjny nie jest zwykłą opowieścią o regionalnym produkcie. Truskawka staje się w nim punktem wyjścia do pokazania całego regionu - jego jezior, lasów, wzgórz, tradycji, kuchni i możliwości aktywnego wypoczynku.

W produkcji pojawiają się ujęcia kaszubskich krajobrazów, kajakarze przemierzający rzeki, rowerzyści korzystający z tras oraz miejsca, w których wciąż pielęgnowane są lokalne zwyczaje. Ważnym elementem filmu jest także kaszubska kuchnia i lokalni producenci.

Truskawka kaszubska posiada unijne oznaczenie Chronionego Oznaczenia Geograficznego. Dzięki temu jest nie tylko produktem kojarzonym z regionem, ale również jego kulinarnym symbolem.

Turyści szukają dziś emocji i autentyczności

Podczas inauguracji kampanii prezes Pomorskiej Regionalnej Organizacji Turystycznej Marta Chełkowska podkreślała, że współczesna turystyka coraz częściej opiera się na doświadczeniach. Turyści nie chcą już wyłącznie oglądać ładnych miejsc. Chcą je lepiej zrozumieć, poznać ludzi, lokalne smaki i historie.

FOT. STAROSTWO POWIATOWE W KARTUZACH

Premiera filmu była okazją do promocji regionalnych smaków i lokalnych tradycji

- Dzisiejsza turystyka opiera się na doświadczeniach. Chcemy, aby odwiedzający Kaszuby nie tylko podziwiali krajobrazy, ale również poznawali kulturę, historię, lokalnych producentów i smakowali regionalnych produktów. Truskawka kaszubska jest doskonałym ambasadorem naszego regionu, ponieważ łączy tradycję, jakość i autentyczność - mówiła Marta Chełkowska.

Jak zaznaczyła, właśnie takie produkty mogą dziś wyróżniać regiony turystyczne na coraz bardziej konkurencyjnym rynku.

- Rynek turystyczny zmienia się bardzo dynamicznie. Turyści podejmują decyzje o wyjazdach coraz bardziej spontanicznie i szukają miejsc wyjątkowych. Dlatego potrzebujemy wyróżników, które pozwolą pokazać charakter regionu. Truskawka kaszubska jest jednym z takich symboli i doskonale wpisuje się w rozwój turystyki kulinarnej, która w ostatnich latach cieszy się ogromnym zainteresowaniem - podkreśliła prezes PROT.

Kaszuby nie tylko na lato

Nowa kampania ma zachęcać do odwiedzania Kaszub nie tylko w sezonie letnim. Film pokazuje region jako miejsce, które można odkrywać przez cały rok - poprzez kuchnię, kulturę, naturę, aktywny wypoczynek i lokalne wydarzenia.

W materiale promowane są m.in. spływy kajakowe, wycieczki rowerowe, kontakt z przyrodą oraz poznawanie lokalnego dziedzictwa. Ważnym przesłaniem kampanii jest również turystyka zrównoważona i regeneratywna, czyli taka, która szanuje środowisko, wspiera lokalne społeczności i pozwala odkrywać region poprzez jego prawdziwy charakter.

- Mówimy dziś o turystyce zrównoważonej i regeneratywnej. To turystyka, która szanuje środowisko naturalne, wspiera lokalne społeczności i pozwala odkrywać miejsca poprzez ich kulturę, rękodzieło, historię oraz regionalne smaki. Kaszuby mają pod tym względem ogromny potencjał i chcemy go pokazywać w nowoczesny sposób - zaznaczyła Marta Chełkowska.

Kampania ma budować rozpoznawalność Kaszub jako miejsca, które oferuje znacznie więcej niż piękne widoki. ©℗

REKLAMA 0111538958

AMSerwis Turbosprężarki

A.M. SERWIS S.C.

PROFESJONALNA REGENERACJA
i SERWIS TURBOSPRĘŻAREK
dedykowane firmom
oraz klientom indywidualnym

Szukasz sprawdzonego serwisu turbosprężarek?
Postaw na doświadczenie, terminowość i indywidualne podejście do każdego zlecenia.

A.M. SERWIS to firma, która stawia na rzetelną obsługę, szybki kontakt oraz profesjonalne wsparcie techniczne. Oferujemy kompleksową realizację usług serwisowych, dbając o najwyższą jakość i satysfakcję klientów.

- ✓ Doświadczenie i profesjonalizm
- ✓ Terminowa realizacja usług
- ✓ Indywidualne podejście do klienta
- ✓ Szybka reakcja serwisowa
- ✓ Obsługa firm i klientów indywidualnych

Skontaktuj się z nami
A.M. SERWIS S.C. ul. Wiejska 113 81-198 Pogórze, gm. Kosakowo
tel. 693 451 450 tel. 665 499 865
biuro@amserwis.pl serwis@amserwis.pl

www.amserwis.pl

A.M. SERWIS – solidny partner w zakresie regeneracji turbosprężarek.

REKLAMA 0011539334

TOLEK®
Rehabilitacyjne Rowery Trójkołowe

Rowery mogą być z napędem elektrycznym

Rower jako wyrób medyczny jest częściowo refundowany przez Centrum Pomocy Rodzinie oraz serwis gwarancyjny i pogwarancyjny

ROWERY POLECANE SĄ:
- ▶ Osobom z niedowładem nóg z napędem ręcznym
- ▶ Nieumiejącym jeździć na rowerze dwukołowym
- ▶ Osobom Starszym mniej sprawnym ruchowo
- ▶ Dzieciom
- ▶ Osobom z zachwianiem równowagi

Więcej informacji: www.rowertolek.pl
e-mail: biuro@rowertolek.pl
adres: ul. 3 Maja 2A, 87-850 Choceń k. Włocławka
tel. 54 284 65 40 Emilia | kom. 723 881 675 Michał
kom. 600 790 138 Teofil | kom. 600 467 513 Anna

To jest wyrób medyczny. Używaj go zgodnie z instrukcją używania lub etykietą

eprasa.pl 7e2391aead

AUTOREKLAMA

strefa BIZNESU.pl

Know-how
w dobrym biznesie
strefabiznesu.pl

KURSY WALUT

24.06.2026

Kupno/sprzedaż walut Kantor Green, tel. 58 346 02 48, Wrzeszcz przy Manhattanie, Dmowskiego, Grunwaldzka, Morena Carrefour, Rumia Auchan

EUR	424431 (o)
USD	373/380 (+)
GBP	493/500 (+)
CHF	461/468 (+)

Kantor Max, Gdańsk, ul. Jagiellońska

EUR	424431 (o)
USD	373/380 (+)
GBP	493/500 (+)
CHF	461/468 (+)

(+) wzrost ceny w stosunku do notowania poprzedniego, (-) spadek ceny w stosunku do notowania poprzedniego, (o) bez zmian

Uczniowie techników z Pomorza poznali arkana branży offshore

FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Uczniowie mieli okazję zobaczyć jak produkuje się elementy wież wiatrowych

Mateusz Tkarski
Pomorze

„Kurs na Offshore" to program realizowany przez Equinor i Polenergię wokół projektów farm wiatrowych Bałtyk 2 i Bałtyk 3 skierowany do uczniów techników.

Do programu zaproszono uczniów technicznych szkół średnich z Trójmiasta i okolic. Zakwalifikowano laureatów konkursu „Moja kariera z offshore wind", przeprowadzonego w szkołach z klasami profilowanymi na energetykę odnawialną.

Cykl rozpoczęło spotkanie w Ośrodku Kultury Morskiej w Gdańsku w przestrzeni wystawy „Bałtyk. Morze zielonej energii", przygotowanej przez Equinor i Polenergię. W kolejnych miesiącach uczniowie wzięli udział w szkoleniu GWO Basic Safety Training w Centrum Edukacyjno-Szkoleniowym IM Training w Gdyni i wizytowali firmy : Mewo, Mostostal Pomorze SA, Baltic Towers i Energomontaż-Północ Gdynia, Porcie Gdynia i MAG Offshore, Centrum Nowych Kompetencji.

Podczas programu uczestnicy, zapoznali się z procesami produkcyjnymi kluczowych komponentów oraz dowiedzieli się, jakie kompetencje są potrzebne w codziennej pracy. Przećwiczyli też udział w rozmowie rekrutacyjnej korzystając z sugestii doświadczonych fachowców branży.

- „Kurs na Offshore" dał uczestnikom możliwość kontaktu z ekspertami i firmami z branży, a także pokazał w praktyce, jak wygląda środowisko pracy związane z morską energetyką wiatrową. Absolwenci programu posiadają dobre przygotowanie i silną motywację do wejścia na rynek pracy, łącząc solidną wiedzę teoretyczną z pierwszymi doświadczeniami praktycznymi - mówi Andrzej Popadiuk, Stakeholder Manager w Equinor Polska.

Projekt realizowany był we współpracy z Pracodawcami Pomorza, Polską Izbą Morskiej Energetyki Wiatrowej, Rumia Invest Park oraz Pomorskim Centrum Kompetencji Morskiej Energetyki Odnawialnej. W program zaangażowani byli uczniowie i kadra pedagogiczna: Szkół Okrętowych i Technicznych Conradinum, Zespołu Szkół Elektronicznych i Chłodniczych w Gdyni, Zespołu Szkół Morskich w Gdańsku oraz Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego nr 1 w Gdyni.©℗

REKLAMA 0011544236

RPP.6721.39.2026.AK Rumia, dnia 23.06.2026 r.

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Rumi

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 oraz art. 27 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2026, poz. 538), w związku z art. 67, ust. 3, pkt 4 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r. poz. 1688), art. 21 ust. 2 pkt 2 i 7, art. 30, art. 39 ust. 1 pkt 2-5, art. 46 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2026, poz. 670),

zawiadamiam o

wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Rumi, uchwalonego uchwałą nr XXXVI/469/2017 Rady Miejskiej Rumi z dnia 29 czerwca 2017 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, dla obszaru położonego w Rumi ograniczonego od północy i wschodu granicami miasta oraz ul. I Dywizji Wojska Polskiego i planowanym przebiegiem Obwodnicy Północnej Aglomeracji Trójmiejskiej wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

w dniach od 3.07.2026 r. do 24.07.2026 r.

w siedzibie Urzędu Miasta, przy ul. Sobieskiego 7 w Rumi, w pokoju nr 200, w godzinach pracy urzędu oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Miasta Rumi. Informacje o ww. dokumentach zostały umieszczone w publicznie dostępnym wykazie danych o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie, na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Rumi.

W celu umożliwienia udziału społeczeństwa w opracowaniu projektów zostanie przeprowadzona dyskusja publiczna nad przyjętymi w projektach rozwiązaniami w sali nr 100 tut. urzędu **w dniu 6.07.2026 r. o godzinie 16.00**.

Każdy ma prawo składania uwag i wniosków. Uwagi i wnioski do ww. projektów mogą być składane w formie pisemnej do dnia **10.08.2026 r.** na adres:

Urząd Miasta Rumi
ul. Sobieskiego 7
84-230 Rumia

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Burmistrz Miasta Rumi.

Ustalenie terminu udostępnienia projektów dokumentów pod numerem telefonu **58 679 65 45**, **58 679 66 45**.

Projekty ww. dokumentów są możliwe do wglądu w formie elektronicznej na stronie pod adresem:

www.bip.rumia.pl – zagospodarowanie przestrzenne – dokumenty planistyczne wyłożone do publicznego wglądu.

REKLAMA 0011543162

KOMORNIK SĄDOWY
PRZY SĄDZIE REJONOWYM W WEJHEROWIE
SZYMON FUDALEWSKI

OGŁOSZENIE
O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Wejherowie Szymon Fudalewski (tel. 58 672 22 53) ogłasza, że: **dnia 10.07.2026 r. o godz. 12:00 w budynku Sądu Rejonowego w Wejherowie, przy ul. Wniebowstąpienia 4, w sali nr VI** odbędzie się **pierwsza licytacja** nieruchomości stanowiącej działkę gruntu nr 684 obr. 10, o pow. 388 m², zabudowana II-kondygnacyjnym budynkiem mieszkalnym jednorodzinnym w zabudowie wolnostojącej o pow. użytkowej 129,30 m², piętrowym, podpiwniczonym z dobudowaną werandą w poziomie parteru, z płaskim dachem, oraz budynkiem garażu z częścią gospodarczą, w zabudowie wolnostojącej,
położonej: 84-200 Wejherowo,
należącej do dłużnika: Mariusz Lewandowski
dla której **IV Wydział Ksiąg Wieczystych przy Sądzie Rejonowym w Wejherowie**
prowadzi księgę wieczystą o numerze **KW GD1W/00016049/7**

Zgodnie z informacjami uzyskanymi z Urzędu Miasta Wejherowo, przedmiotowa nieruchomość leży na obszarze, dla którego obowiązuje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, zatwierdzony Uchwałą Nr IIIk/XXXV/379/2001 z dnia 18 grudnia 2001 r. Rady Miasta Wejherowa z późniejszymi zmianami, w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Wejherowa obejmującego obszar miasta Wejherowa z wyłączeniem obszarów, dla których Rada Miasta Wejherowa podjęła uchwały o przystąpieniu do sporządzenia zmian w planie miejscowym (Dz. Urz. woj. pomorskiego nr 13, poz. 267 z 28.02.2002 r.) z późniejszymi zmianami (Dz. Urz. woj. pomorskiego z 2012.12.31, poz. 4569).

Wyceniana nieruchomość położona jest na terenie oznaczonym w planie symbolem: T4.
Dopuszcza się możliwość wprowadzenia funkcji niemieszkalnych jako towarzyszących do zabudowy jednorodzinnej pod warunkiem:
- niepowodowania uciążliwego oddziaływania na otoczenie,
- niepowodowania zmiany charakteru otoczenia,
- niepowodowania pogorszenia estetyki otoczenia.

Dopuszcza się możliwość wprowadzenia funkcji niemieszkalnych do zabudowy wielorodzinnej pod warunkiem niepowodowania uciążliwego oddziaływania na otoczenie.
W dziale III księgi wieczystej wpisana jest służebność osobista mieszkania.

Suma oszacowania wynosi **615 000,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa **3/4** sumy oszacowania i wynosi **461 250,00 zł.**
Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. **61 500,00 zł** w gotówce lub na konto komornika: **PKO BP S.A. O/Wejherowo 91102019120000940200118240 najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg**.
Zgodnie z przepisem art. 976 §1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły, oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

Komornik Sądowy
Szymon Fudalewski

eprasa.pl 7e2391aead

POLSKA *i* ŚWIAT

KRÓTKO

RADOM

Kontrakt na 46 tys. karabinków

W środę w Radomiu Agencja Uzbrojenia zawarła umowę z Fabryką Broni „Łucznik" na dostawę karabinków MSBS Grot w wersji A3. Podpisali ją szef Agencji gen. dyw. dr Artur Kuptel oraz prezes zarządu Fabryki Broni „Łucznik" Seweryn Figurski.

Szef MON po podpisaniu umowy podkreślił, że Grot w wersji A3 jest „naprawdę wspaniałym karabinkiem", polski rząd chce, by „polski przemysł zbrojeniowy był kołem zamachowym polskiej gospodarki i dostarczycielem wzrostu gospodarczego, czyli dobrobytu i bezpieczeństwa dla wszystkich polskich rodzin".

Zawarta umowa jest kolejnym etapem dostaw karabinków z rodziny MSBS GROT dla Sił Zbrojnych RP. Do tej pory Wojsko Polskie otrzymało blisko 237 tysięcy sztuk tej broni, znajdującej się na wyposażeniu różnych rodzajów sił zbrojnych. Równolegle realizowana jest także wcześniejsza umowa, w ramach której zaplanowane są dostawy do 2029 roku.

WOJSKO

Z wizytą u żołnierzy

FOT. PAP/PAWEŁ SUPERNAK

Prezydent Karol Nawrocki w drugim dniu oficjalnej wizyty w Turcji odwiedził żołnierzy z Polskiego Kontyngentu Wojskowego w bazie Incirlik. Turecka baza, w której stacjonują polscy żołnierze, to jedna z najważniejszych baz sojuszniczych w tej części świata.

DROGI

W piątek, 26 czerwca, kierowcy wjadą na ok. 40-kilometrowy fragment drogi ekspresowej S6 między Leśnicami a Słupskiem. Oddanie tego odcinka zakończy budowę trasy i zapewni nieprzerwane połączenie ekspresowe między Trójmiastem a Szczecinem. Standard nowej trasy nie odbiega od najlepszych europejskich wzorców – podkreślił premier Tusk podczas konferencji zapowiadającej otwarcie trasy.

„Polskie drogi kiedyś były pośmiewiskiem Europy. Od dłuższego czasu jesteśmy przykładem dla wszystkich

Donald Tusk premier RP

W Gdańsku rusza URC. Na stole miliardy dolarów

Tomasz Chudzyński
Gdańsk

W cieniu kryzysu ukraińsko-polskich relacji rozpoczęła się dzisiaj w Gdańsku Konferencja Odbudowy Ukrainy. Organizatorzy zapowiadają podpisanie 200 biznesowych umów związanych z inwestycjami na Ukrainie. Będzie też przestrzeń na dyskusje o odbudowie społeczeństwa naszego wschodniego sąsiada okaleczonego przez wojnę.

Ponad 100 delegacji zagranicznych, w tym 40 najwyższego szczebla państwowego, przyjechało do Gdańska na Ukraine Recovery Conference 2026. Dziś i jutro odbędą się rozmowy na temat odbudowy Ukrainy ze zniszczeń wojennych i udziału w tym procesie firm zachodnich, oczywiście także polskich. Eliza Zeidler, wiceszefowa Ministerstwa Aktywów Państwowych, koordynatorka przygotowań URC 2026 po stronie polskiej, wskazała, że przygotowanych do podpisania zostało 200 porozumień i umów, z których wiele dotyczy dwustronnej współpracy polskich i ukraińskich przedsiębiorców i podmiotów państwowych.

- Mamy pięć wymiarów konferencji - biznesowy, społeczny, europejski i regionalny oraz obronny. Wymiar gospodarczy jest kluczowy - wielu polskich przedsiębiorców jest zaangażowanych już teraz w Ukrainie, i jest zainteresowanych rozwojem tej współpracy, w tym udziałem w inwestycjach po zakończeniu działań zbrojnych - mówiła Zeidler.

Premier Donald Tusk podkreślał w miniony wtorek, że w Gdańsku będą się toczyć dyskusje o miliardowych kontraktach.

- Mówimy o setkach miliardów dolarów i to nie są polskie pieniądze, tylko to będą pieniądze do wydania także przez polskie firmy w Ukrainie po zakończeniu wojny - mówił szef rządu.

Polska jest gospodarzem tegorocznego, odbywającego się regularnie od 2017 r., UCR wraz ze stroną ukraińską. Lokalizacja konferencji w Gdańsku została zapowiedziana na początku lutego. Niewątpliwie jednak cieniem położył się na spotkaniu kryzys w polsko-ukraińskich relacjach, wywołany przez nadanie przez Wołodymyra Zełenskiego miana „Bohaterów UPA" jednej z jednostek wojskowych oraz w odpowiedzi odebranie mu przez prezydenta RP Karola Nawrockiego Orderu Orła Białego.

„Wojna orderowa" poskutkowała nieobecnością Zełenskiego na URC w Gdańsku. Nie będzie też jego małżonki, Ołeny Zełenskiej, która wczoraj rano odwołała swój wykład na Uniwersytecie Gdańskim.

Zabraknie również Karola Nawrockiego. Prezydent nie

FOT. WIKIMEDIA

Premier Ukrainy Julia Swyrydenko stoi na czele delegacji swojego kraju na gdańską konferencję

otrzymał zaproszenia do udziału w spotkaniu, o czym mówił minister w jego kancelarii, Zbigniew Bogucki. W odpowiedzi rzecznik rządu Adam Szłapka zarzucił prezydenckiemu obozowi „brak zainteresowania" URC.

Ukraińskiej delegacji na konferencję przewodniczy premier Ukrainy Julia Swyrydenko. Co ciekawe, Donald Tusk wskazywał we wtorek, że nieobecność prezydenta Wołodymyra Zełenskiego w Gdańsku odczytuje jako gest prowadzący do „deeskalacji" kryzysu.

- Z mojego punktu widzenia oznacza to być może nawet sprawniejsze przeprowadzenie konferencji - podkreślał premier. - Ukraina jest nastawiona na konstruktywne i wzajemnie korzystne partnerstwo w interesie wspólnego bezpieczeństwa europejskiego, rozwoju gospodarczego i długofalowego dobrobytu - wskazywała z kolei Swyrydenko. Co więcej, w dniach poprzedzających URC, do polityków o deeskalację napięcia apelowali polscy i ukraińscy przedsiębiorcy.

Już wczoraj wczesnym popołudniem delegacje polskie i ukraińskie przywitały się oficjalnie na schodach Ratusza Głównego Miasta. Następnie odbyła się sesja Zgromadzenia Parlamentarnego Rzeczpospolitej Polskiej i Ukrainy pod wspólnym przewodnictwem wicemarszałek Sejmu Moniki Wielochowskiej i wiceprzewodniczącej Rady Najwyższej Ukrainy Oleny Kondratiuk. Atmosferę można ocenić jako serdeczną.

Z kolei w Europejskim Centrum Solidarności w czasie Opening Ceremony debatowali Paweł Kowal, przewodniczący Rady ds. Współpracy z Ukrainą, oraz Denys Bashlyk, wiceminister ds. Gospodarki Ukrainy, koordynator przygotowań URC po stronie ukraińskiej.

- To nie będzie standardowa konferencja, której efekt jest żaden. Zaplanowane jest podpisanie kilkunastu umów - zobowiązań między firmami, przedsiębiorstwami, podmiotami państwowymi i politycznymi. Zorganizowaliśmy jedno z najważniejszych wydarzeń biznesowych, gospodarczych na świecie w tym roku - mówi Paweł Kowal.

Zgony w Szpitalu Południowym. „Będziemy sprawdzać wszystko" – zapewnia minister Żurek

Karolina Wrońska
Warszawa

Od 2023 roku do prokuratury wpłynęło 12 zgłoszeń dotyczących zgonów w Warszawskim Szpitalu Południowym - powiedział w środę minister sprawiedliwości, prokurator generalny Waldemar Żurek.

Minister podczas konferencji prasowej odniósł się do informacji, które we wtorek wieczorem przedstawił w wywiadzie w Kanale Zero były pracownik Szpitala Południowego dr Emil Jędrzejewski. Lekarz stwierdził m.in., że na SOR-ze tej placówki procedury medyczne były wykonywane wadliwie, a w wyniku błędów lekarskich dochodziło do powikłań, które w niektórych przypadkach miały zakończyć się śmiercią pacjentów.

Waldemar Żurek podał szczegóły o 12 zgłoszeniach dotyczących zgonów w Szpitalu Południowym, które od 2023 r. wpłynęły do prokuratury.

- W trzech sprawach była odmowa wszczęcia postępowania, cztery sprawy zostały umorzone, pięć spraw jest na biegu, więc można powiedzieć, że prokuratura w tych sprawach normalnie prowadzi postępowania - przekazał.

Podkreślił, że w sprawach związanych ze Szpitalnym Oddziałem Ratunkowym było pięć, które dotyczyły narażenia na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia. Dodał, że „w czterech przypadkach zostały już zakończone trzy sprawy - to były odmowy wszczęcia i jedno umorzenie; jedna sprawa nadal się toczy".

- Będziemy sprawdzać wszystko. Także te sprawy, które były umorzone. Ja nadzoruję bezpośrednio te sprawy, ale jest też nadzór prokuratora okręgowego w Warszawie - zaznaczył szef MS.

W poniedziałek wszczęte zostały dwa śledztwa w sprawie Szpitala Południowego.

PAP

REKLAMA 0011543301

Wójt Gminy Choczewo

informuje,

że od dnia **25 czerwca 2026 r.** na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Choczewo, a także na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Choczewo, ul. Pierwszych Osadników 17, zostały wywieszone na okres 21 dni wykazy nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę, najem oraz użyczenie.

Szczegółowe informacje o nieruchomości objętej wykazem można uzyskać w Urzędzie Gminy Choczewo, tel. **58 572 39 13** wew. 205.

eprasa.pl 7e2391aead

SPOTKANIA Z EKSPERTAMI W SOBOTĘ I W NIEDZIELĘ ZAPRASZAMY DO CH AUCHAN W GDAŃSKU I DO PORTU RUMIA

Rozmowy o bezpiecznym wypoczynku i niespodzianki, czyli „Witajcie wakacje”!

oprac. MZ
Gdańsk

W najbliższy weekend, w godzinach od 11 do 14, porozmawiamy o bezpiecznym wypoczynku, znajdzie się też chwila na zabawę.

Wspólnie z ekspertami chcemy podpowiedzieć, jak latem zachować się w trudnych sytuacjach, zwłaszcza nad wodą. Przypomnieć o skompletowaniu wakacyjnej apteczki, o stosowaniu kremów z filtrem. Będą niespodzianki i atrakcje dla najmłodszych gości. Przyjdźcie koniecznie!

Bezpieczeństwo przede wszystkim!

W piątek uczniowie na dwa miesiące pożegnają się ze szkołą - przed nimi czas beztroski i wypoczynku. Kto nie marzy w letnim czasie o długim śnie, aktywności na świeżym powietrzu, spotkaniach z przyjaciółmi i łapaniu słońca? Jednak w całej tej beztrosce trzeba pamiętać, że najważniejsze jest bezpieczeństwo - nad wodą, w lesie, na ścieżce rowerowej...

Latem dziecko może się zgubić na zatłoczonej plaży, na łące natknąć się na żmiję lub owada, który użądli. Każdego z nas może zaskoczyć burza lub wichura. Warto więc jeszcze raz przypomnieć, co w takiej sytuacji zrobić, a czego na pewno unikać. Ta wiedza przyda się każdemu - rodzicom i dzieciom.

Dwa dni spotkań - rozmowy i zabawa

Czekamy na Was w godz. 11.00-14.00. Odwiedzajcie nas w dwóch miejscach:

- 27 czerwca (sobota) Centrum Handlowe Auchan Gdańsk, ul. Szczęśliwa 3
- 28 czerwca (niedziela) Port Rumia - CH Auchan, ul. Grunwaldzka 108

FOT. MACIEJ KRAJEWSKI

Z pewnością znajdzie się czas na wspólną zabawę

Wydarzenie będzie łączyć inspirację do aktywnego spędzania wakacji z edukacją dotyczącą bezpieczeństwa i zdrowia. Uczestnicy będą mogli odkrywać lokalne atrakcje, zdobywać praktyczną wiedzę oraz wspólnie spędzać czas w rodzinnej atmosferze.

Mapa wakacyjnych inspiracji

Mapa Trójmiasta i Małego Trójmiasta, na której uczestnicy będą zaznaczać swoje ulubione miejsca na spacery, wycieczki i rodzinne wypady. Powstanie w ten sposób wyjątkowy przewodnik po lokalnych atrakcjach polecanych przez mieszkańców.

Bezpieczne wakacje z Policją

Porady eksperckie udzielane przez przedstawicieli Wydziału Prewencji poświęcone będą zasadom bezpiecznego wypoczynku nad wodą, podczas podróży i aktywności na świeżym powietrzu. Uczestnicy poznają praktyczne wskazówki.

Strefa zdrowego wypoczynku

Ratownicy medyczni przypomną, jak zadbać o zdrowie podczas upalnych dni, właściwie się nawadniać, chronić przed słońcem i bezpiecznie korzystać z letnich aktywności. W przystępny sposób poruszone zostaną najważniejsze tematy związane z letnim stylem życia, a także podstawowe zasady pierwszej pomocy.

Warsztaty kreatywne dla dzieci

Najmłodsi uczestnicy będą mogli stworzyć własne, wakacyjne ramki na zdjęcia, wykorzystując kolorowe materiały i letnie motywy. Gotowe prace staną się wyjątkową pamiątką z wydarzenia oraz inspiracją do kolekcjonowania wakacyjnych wspomnień.

Paszport Witajcie Wakacje

Wszystkie aktywności połączy forma animacji. Uczestnicy będą zbierać pieczątki lub wpisy w „Paszporcie Wakacyjnym”, odwiedzając kolejne strefy wydarzenia i punkty partnerów. Po wykonaniu zadań otrzymają upominki.

©℗

REKLAMA Q604968792A

eprasa.pl 7e2391aead

pod PARAGRAFEM

W ŚRODKU

Tytuł „Napoleona zbrodni” przynależy tylko jednemu człowiekowi – prof. Moriarty'emu – **str. 10**

Polskie lasy były łakomym kąskiem dla wszelkiej maści aferzystów już w dwudziestoleciu – **str. 11**

ZA TYDZIEŃ

Kim był prawdziwy Hans Kloss?
Najwięcej wspólnego z serialowym Klossem miał Mikołaj Beljung – heros śląskiego podziemia. Ale byli inni agenci, którzy inspirowali twórców.

KRÓTKO

W KSIĘGARNIACH

Siedem dni. Sześć osób. Jeden jacht

1 lipca w Czarnej Owcy „Białe Tango” autorstwa Marty Zaborowskiej, thriller z gatunku „zamkniętego kręgu”, w którym odcięta na pełnym morzu grupa ludzi odkrywa, że wśród nich znajduje się morderca. To miał być niezapomniany rejs wzdłuż wybrzeża Hiszpanii. Tydzień na morzu, pełen słońca i niczym nieograniczonej wolności. Kiedy załoga „Białego Tanga” wchodziła na pokład, nikt nie przypuszczał, że już wkrótce nad żaglami zawisną ciemne chmury.
ls

W KINACH

Podążając za swoim mrocznym guru

Jutro na ekranach „Guru” Yanna Gozlana. Fabuła: Matt Vasseur (Pierre Niney) to odnoszący sukcesy, charyzmatyczny trener rozwoju osobistego, prowadzący perfekcyjnie wyreżyserowane, elektryzujące wydarzenia motywacyjne. Jednak gdy senacka komisja zaczyna zagrażać jego działalności, a niektórzy ze zwolenników popadają w niebezpieczną obsesję, świat Matta zaczyna się rozpadać, odsłaniając ciemne strony, kryjące się za jego pozornie idealnym życiem.
bb

ROCZNICA

Pamiętajcie o Macdonaldzie

11 lipca przypada 43. rocznica śmierci Rossa Macdonalda, a właściwie Kennetha Millara (urodził się 13 grudnia 1915 r.) – amerykańskiego pisarza pochodzenia kanadyjskiego, autora powieści kryminalnych typu noir; twórcy postaci prywatnego detektywa Lwa Archera. Na kanwie powieści Macdonalda powstały filmy: „Ruchomy cel” („Harper”) w 1966 r. oraz „Zdradliwa toń” („The Drowning Pool”) w 1975 r. Archera grał w nich Paul Newman.
mg

„Pod Paragrafem”, magazyn kryminalno-historyczny, nr 210. Przygotowuje zespół: Bożenna Piskała, Lucjan Strzyga, Stanisław Majerowski, Bożydar Brakoniecki, Tadeusz Żarek, Mariusz Grabowski. Kontakt: redakcja@polskatimes.pl

Warszawskie luksusy elit socjalizmu: Polska tylko dla wybranych

Rynek w Nowym Sączu, rok 1960. Józef Cyrankiewicz wsiada do swojej limuzyny. Premier przyjechał Mercedesem kabrioletem, pozostali goście poruszali się zaś uchodzącymi za niemal równie luksusowe czarnymi Wołgami

Bożydar Brakoniecki
redakcja@polskatimes.pl

Mieszkania, domy, drogie limuzyny i sklepy „za żółtymi firankami”. Trzeba przyznać, że przedstawiciele ludu pracującego miast i wsi mieli dryg do wystawnego pańskiego życia.

W art. 44 konstytucji z 1952 r. komuniści zapisali: „Polska Rzeczpospolita Ludowa coraz pełniej wprowadza w życie zasadę: »Od każdego według jego zdolności, każdemu według jego pracy«”. Jak bardzo były to puste słowa, świadczy kilkadziesiąt lat triumfalnych rządów komunistycznych elit. Przyjrzyjmy się luksusom, które fundowała sobie władza ludowa.

Towarzysze dostają

Ściśle reglamentowany dostęp do tzw. powierzchni użytkowej nie obejmował komunistycznych hierarchów i ich otoczenia. Tuż po objęciu rządów nowej władzy przypadło kilka ocalałych enklaw, w tym al. Przyjaciół. Dostali tu przydziały m.in.: Jakub Berman, Józef Cyrankiewicz, Andrzej Werblan, Ozjasz Szechter, Aleksander Burski, Maciej Elczewski, Józef Kofman. Modernistyczne kamienice dobrze nadawały się na odpoczynek dla tych, którzy dokonywali nad Wisłą ideowej rewolucji. Powodzeniem cieszyły się też okolice al. Przyjaciół, choćby al. Róż, gdzie zamieszkali klakierzy władzy: Gałczyński, Broniewski, Kruczkowski, Słonimski i Ważyk. Poczucie bezpieczeństwa lokatorów wzrosło jeszcze bardziej, gdy do sąsiedniej uliczki św. Teresy przeniosło się Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego, dawała je też świadomość, że partia raz podarowanego mieszkania nie odbierze, gdy nie da się jej powodu.

Ale nawet mieszkańcy al. Przyjaciół zazdrościli lokatorom kompleksu domów na ul. Puławskiej pod numerami 24, 26 i 28. Przydział mieszkania zwłaszcza w tym ostatnim, cudem ocalałym po wojnie tzw. Domu Wedla, świadczył o wybitnej pozycji w komunistycznej hierarchii. Od nazwy ulicy grupę aparatczyków nazywano puławianami. Należeli do niej głównie towarzysze związani z propagandą, nauką i resortami siłowymi, m.in.: Jerzy Albrecht, Antoni Alster, Roman Werfel. Antoni Zambrowski.

Ten ostatni, syn przed- i powojennego komunistycznego ideowca Romana Zambrowskiego, wspominał: „Moi rodzice mieszkali w Warszawie w dawnym Domu Wedla na Puławskiej. Był to kompleks domów oszczędzonych podczas Powstania, gdyż były to obiekty nur für Deutsche. Od tych domów powstała później (w 1956 r.) nazwa grupy puławskiej. Ojciec był jeszcze w wojsku (miał stopień pułkownika), ale działał już w KC PPR. W sprawach partyjnych był prawą ręką samego tow. Wiesława, czyli Władysława Gomułki”.

Ciąg dalszy na str. 10

eprasa.pl 7e2391aead

Dziennik Bałtycki
Czwartek, 25.06.2026

Mariusz Grabowski

CO WIEMY O PROF. MORIARTYM?

Wśród szwarccharakterów, od których w popkulturze aż się roi, prof. James Moriarty zajmuje dość poczesne miejsce. Występuje w wielu utworach literackich, komiksach, filmach, grach komputerowych, często niemających żadnego innego związku z twórczością jego literackiego ojca, czyli Artura Conana Doyle'a. Powód jest prosty: postać Moriarty'ego stała się ikoną przestępcy genialnego. Który okazał się przeciwnikiem godnym samego Sherlocka Holmesa.

Moriarty a traktat matematyczny

Z lektury przygód detektywa Nicholas Rennison, autor tomu „Sherlock Holmes: The Unauthorized Biography', zrekonstruował też CV Moriartego. Pochodził prawdopodobnie z niezamożnej rodziny z zachodniej Anglii. Jego młodszy brat był zawiadowcą małej stacji kolejowej, drugi z braci, prawdopodobnie również James, pułkownikiem armii brytyjskiej. Conan Doyle dość odważnie i darwinistycznie przypisuje profesorowi „dziedziczne skłonności do przestępstwa", nie wspominając przy tym dokładniej o jego zbrodniczych przodkach.

Od wczesnej młodości Moriarty objawiał zdolności matematyczne. W wieku 22 lat opublikował traktat matematyczny na temat dwumianu Newtona („A Treatise on the Binomial Theorem"), który przyniósł mu europejską sławę. W wieku 30 lat był profesorem jednego z mniejszych brytyjskich uniwersytetów.

„Napoleon zbrodni"

Rennison wywodzi, że Moriarty stanął na czele zorganizowanej grupy przestępczej, zajmującej się m.in. morderstwami i rabunkami na zlecenie, nie rezygnując z kariery naukowej. Wiele popełnionych przez jego organizację zbrodni pozostawało niewykrytych lub zostało uznanych przez policję za nieszczęśliwe wypadki.

No właśnie, tylko Sherlock Holmes nie dał się zwieść i konsekwentnie ujawniał tajemnicę jego gangu. W wielu utworach pojawia się motyw walki detektywa z „Napoleonem zbrodni", jak pompatycznie ochrzcił Moriartego Conan Doyle.

Dwa razy dochodzi do bezpośredniego spotkania Holmes-Moriarty. Pierwsze spotkanie ma charakter wrogiej, ale eleganckiej dyskusji dwóch dżentelmenów. Jednak podczas drugiego (w opowiadaniu „Ostatnia zagadka"), gangus z detektywem, po bójce, spadają z wodospadu Reichenbach w Szwajcarii.

Na ekranie w postać wcielił się m.in. Jared Harris i Lionel Atwill. Natomiast jedną z najpopularniejszych serialowych ról Moriartego odegrał Andrew Scott w „Sherlocku".

Scott za rolę Moriartego, nihilisty i geniusza-dowcipnisia, dostał nagrody BAFTA oraz IFTA Film & Drama

LUKSUS PRZYNALEŻY RZĄDZĄCYM, NIEZALEŻNIE OD CZASÓW I USTROJÓW

Warszawskie luksusy elit socjalizmu: Polska tylko dla wybranych

Ciąg dalszy ze str. 9

Całkiem nowy rodzaj mieszkaniowego luksusu zaserwowali sobie komunistyczni rządzący w latach 80., kiedy w Wilanowie powstała tzw. zatoka czerwonych świń, kilkanaście bloków z najgorętszymi nazwiskami w Polsce (Jerzy Szmajdziński, Janusz Zemke, Aleksander Kwaśniewski, Leszek Miller). O miejscu głośno zrobiło się w momencie, gdy premierem został Józef Oleksy.

Oficjalnie pytano, jak to możliwe, że 113-metrowe mieszkanie, warte ok. 2 mld zł, udało mu się wykupić jedynie za 18 mln. Jeszcze w 2006 r. z inicjatywy ABW prokuratura wszczęła śledztwo w sprawie lokali przy ul. Wiktorii Wiedeńskiej i ul. Marconich, które w latach 1996-1998 zostały wykupione od gminy po cenach znacznie odbiegających od rynkowych, m.in. przez Kwaśniewskiego i Millera. Dwa lata później zapadła decyzja o umorzeniu śledztwa - w przypadku 41 mieszkań z braku dowodów, a w przypadku czterech z powodu przedawnienia karalności.

Cyrano w aucie

Kto pamięta życiorys i polityczną karierę tow. Bolesława Bieruta, zdziwi się zapewne, że był on wielkim fanem motoryzacji. Luksusy z niej płynące rekompensowały mu zapewne inne sfery życia. W jego garażu - jak dowodzą historycy - stało wiele aut, m.in. Mercedes 770 Grosser, Austin Six, ponadto kabriolet Buick i samochód pancerny. Specjalnie dla niego sprowadzono ze Stanów Cadillaca. Artur Zawodny, podróżnik i ongiś sąsiad Bieruta, wspominał: „Bardzo często miałem go okazję widywać, jak poruszał się autem Studebaker, które zapewne dostał ze Stanów Zjednoczonych. Było to dwuosobowe auto zwracające na siebie dużą uwagę".

Pasja Bieruta blednie przy namiętnościach Cyrankiewicza. Premier był stałym bywalcem Targów Motoryzacyjnych w Poznaniu. Już w 1961 r. Cyrankiewicz, wielbiciel brytyjskich Jaguarów, zachwycił się modelem E-Type i nakazał jego zakup. W kolejnych latach z polecenia Józefa Cyrankiewicza na użytek Urzędu Rady Ministrów zostały zakupione co najmniej dwa kolejne Jaguary - zielony czterodrzwiowy Sedan oraz wystawiony na zbliżającą się warszawską aukcję Jaguar Mark X. W książce pojazdu Urzędu Rady Ministrów widnieje on jako pierwszy właściciel auta. Od 1963 r. Mark X był używany w kręgach władzy. Wiadomo niemal na pewno, że jednym z głównych użytkowników samochodu był premier Cyrankiewicz, szczególnie że w owym czasie często widywano go za jego kółkiem na ulicach Warszawy.

Wygodnie i dostojnie

Motoryzacyjną pasją dotknięty był również tow. Edward Gierek, choć w nieco inny sposób niż jego poprzednicy. Oto w 1978 r. do Polski trafił zza oceanu Cadillac Fleetwood. Powód był prosty: był częścią planu ewakuacyjnego, który po wydarzeniach radomskich dwa lata wcześniej zakładał wywiezienie sekretarza z niebezpiecznego terenu i zapewnienie mu bezpieczeństwa. Auto było opancerzone kevlarem, wyposażone w niezbędny

eprasa.pl 7e2391aead

Kolejka w latach 80. Partyjny establishment w nich nie stał - kupował w sekretnych sklepach „za żółtymi firankami"

sprzęt i cenę. Kosztowało ok. 100 tys. dol. (średnia cena ówczesnego fiata 125p wynosiła 2 tys. dol.). Cadillac miał fałszywe tablice rejestracyjne, flagi po bokach i kierowcę w mundurze podoficera amerykańskiej piechoty morskiej. Wszystko po to, by dobrze kojarzył się Polakom.

Zresztą władza lubiła jeździć wygodnie i dostojnie. Na ulicach Warszawy widziano najpierw Chevrolety i potężne rosyjskie Zisy, potem nadeszła era Mercedesów, a w latach 70. dygnitarze przesiedli się do Peugeotów, owoców umów polsko-francuskich Edwarda Gierka. „Ochrona osobista rozporządza najszybszymi samochodami, sowieckimi Zisami i Ziłami, amerykańskimi Chevroletami. Jeżdżą z Bierutem wszędzie - zeznawał Józef Światło. - Samochody ochrony z przodu i z tyłu. A w nich ciemno ubrani agenci, u których broni nie widać. Mają tylko na kolanach walizeczki. Jak pudełka klarnetowe. Nie muszą z nich wyjmować swoich automatycznych karabinów maszynowych, bo futerały robione w Sowietach są tak spreparowane, że można z nich strzelać bez wyjmowania broni".

Oczy Stalina

Jednym z kolejnych przywilejów komunistycznej władzy były luksusowe kobiety. W jego przypadku kilka. Z najważniejszą - Niną Andrycz. Popularna aktorka przez niemal 20 lat była żoną premiera Józefa Cyrankiewicza. „Póki mnie słuchał, może i rządziłam. Na początku znajomości miał bajeczną, hollywoodzką urodę. Oka nie można było od niego oderwać. Póki mnie słuchał, to wyglądał dobrze. Kiedy zrozumiał, że nie urodzę dziecka, zaczął popijać i przestał słuchać. Gdybym urodziła, nasze małżeństwo przetrwałoby do grobowej deski. Jestem tego pewna. Ale ja rodziłam role i to mi wystarczało" - opowiadała Nina Andrycz w rozmowie z „Newsweekiem".

Aktorka posługiwała się wizytówkami z napisem „Madame Józef Cyrankiewicz", ale unikała polityki. Do legendy PRL-owskich obyczajów przeszło jej „urwanie się" z uroczystej kolacji u Józefa Stalina. „Cała delegacja od obiadu do wieczora drżała, Berman zemdlał, pewnie myśleli, że zaraz pojadą na Sybir, a wódz wszechświatowego proletariatu tylko powiedział:

- Widać, że ta kobieta bardzo kocha swoją pracę.

- O tak! - wykrzyknął mój mąż. - Uwielbia!" - wspominała gwiazda, która od zachwyconego Stalina otrzymała w prezencie wspaniałe futro z norek. A od Cyrankiewicza 170-metrowe mieszkanie z wygodami w al. Róż.

„Ekscentryczność Cyrankiewicza objawiała się także w drobiazgach. Podczas sejmowych przemówień popijał tonik Schweppes - napój wówczas niemal nieosiągalny dla zwykłego obywatela. Bywał w Hotelu Europejskim, gdzie spotykała się artystyczna elita, a jego styl życia coraz bardziej przypominał dzisiejszą kulturę celebrycką.

Mimo to długo uchodził za „ludzkiego komunistę" - inteligentnego, błyskotliwego, odstającego od topornych partyjnych aparatczyków. Jego luksus drażnił, ale był bardziej wyrafinowany niż ostentacyjny" - pisze Katarzyna Kaźmierczak-Milewska na stronie kronikidziejow.pl.

Luksus nie dla każdego

Warszawa była miejscem największych komunistycznych przywilejów. To tutaj mieścił się np. najbardziej rozbudowany resortowy system opieki zdrowotnej. W 1951 r. otwarto Centralny Szpital Kliniczny MSW na Mokotowie. Zastosowano w nim m.in. ogrzewanie podłogowe oraz tzw. oświetlenie kopułowe sal operacyjnych. W momencie otwarcia CSK liczył 13 jednostek organizacyjnych i stał się najbardziej luksusowo wyposażonym miejscem szpitalnym w Polsce. Od 1972 r. opieką CSK objęto wszystkich członków PZPR. Działania szpitala były koordynowane z działalnością lecznicy rządowej na Emilii Plater. Jej oficjalna nazwa brzmiała: „Specjalna rządowa lecznica dla ministrów, posłów, senatorów (od 1989), emerytowanych naukowców i zagranicznych dziennikarzy". Jej działalność skończyła się 1 stycznia 1999 r., zamykając tym samym pełen tajemniczych zdarzeń okres.

Stolica Polski była też centrum najbardziej skomplikowanego systemu dystrybucji luksusowych dóbr w postaci sklepów. Jego symbolem były tzw. konsumy, nazywane często sklepami „za żółtymi firankami", gdzie funkcjonariusze reżimu mogli się zaopatrywać, omijając zwykłą sieć sklepów. Wojnę z systemem konsumów zaczął już w październiku 1956 r. „Po Prostu", jednak system wewnętrznego handlu, ukrytego przed ludźmi, istniał do końca PRL-u. Do 1989 r. istniały sklepy przeznaczone dla mundurowych, specjalne stołówki dla aparatczyków w siedzibach komitetów miejskich czy wojewódzkich, punkty towarowe w sieci komitetów partii. W połowie lat 50. tak pisał Krzysztof Teodor Toeplitz: „W Warszawie przy ul. Mokotowskiej otwarty został w miesiącu marcu nowy sklep zamknięty, mnożąc tym samym liczbę słynnych »sklepów za firankami«, będących przedmiotem szczególnej sympatii mieszkańców stolicy (...). A cóż bardziej potrzebne jest narodowi budującemu socjalizm, jak: spokój, równowaga ducha i ułatwiający życie radosny uśmiech na twarzy".

Śmiech to zdrowie

Wedle dokumentów z 1956 r., odnalezionych przez historyka Marcina Zarembę, kierownictwo PZPR zdecydowało w 1956 r.: „Zlikwidować prawo do korzystania z mebli i urządzeń domowych na koszt państwa i do utrzymywania pracownic domowych na etatach resortów; wprowadzić odpłatność przy wyjazdach na urlopy za granicę; znieść pokrywanie kosztów utrzymania mieszkania; ograniczyć liczbę aut przydzielonych do dyspozycji z dwóch do jednego; zaniechać dotychczasowej praktyki wydawania bezpłatnych biletów na premiery teatralne i kinowe".

DLA WIĘKSZOŚCI OBYWATELI CODZIENNOŚĆ BYŁA PEŁNA NIEDOBORU, PROWIZORKI, KOMBINOWANIA I NIEKOŃCZĄCYCH SIĘ KOLEJEK

Skoro już jesteśmy przy kulturze, to władza komunistyczna wytworzyła w Warszawie charakterystyczny obrót konsumpcją kultury. Na ulicy Czackiego działał Teatr Kwadrat, nieformalna scena, chętnie odwiedzana przez co bardziej łaknących rozrywki towarzyszy. Teatr powstał w 1974 r. z inicjatywy Komitetu ds. Radia i Telewizji i prezentował repertuar farsowy i komediowy, podobnie jak Teatr Syrena z ul. Litewskiej. Szefowie Syreny (m.in. Jerzy Jurandot, Kazimierz Rudzki, Janusz Warnecki) przekształcili scenę w miejsce relaksu i odpoczynku dla strudzonych włodarzy kraju. Modne tu były podkasane tańce i dowcipy wokół tematów męsko-damskich.

Najzabawniej towarzysze śmiali się jednak podczas zamkniętych „Podwieczorków przy mikrofonie", cyklicznej audycji nagrywanej i transmitowanej przez radio od 1968 r. z warszawskich restauracji, najczęściej Stolicy. W stałym punkcie audycji - „Wiadomościach z kraju i ze świata", parodii oficjalnej PRL-owskiej propagandy - Andrzej Rumian pozwalał sobie nawet na delikatne uszczypnięcia dostojnych gości. Jak twierdzą historycy, bywający na „Podwieczorkach" Cyrankiewicz śmiał się do rozpuku.

KARTKA Z KALENDARZA/ PITAWAL PRASOWY II RP

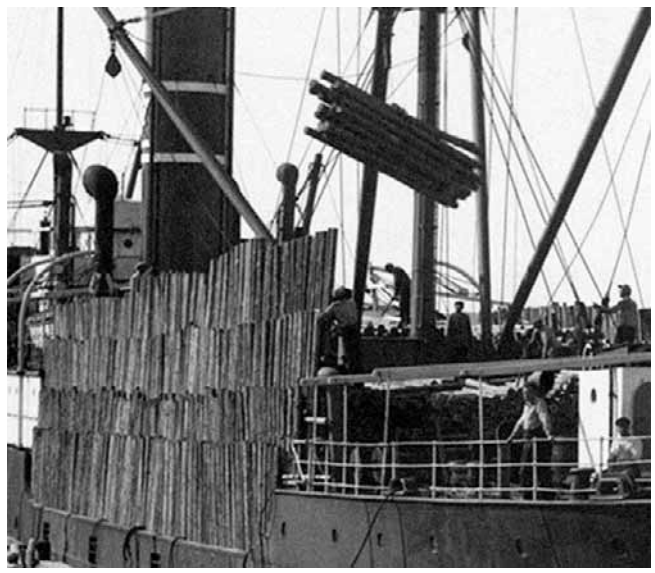

Wrzesień 1932 r. Załadunek drewna w porcie gdyńskim z przeznaczeniem do Anglii

Polskie lasy były łakomym kąskiem już przed wojną

Socjalistyczny „Robotnik" w nr 43 z 10 lutego 1937 r. szczodrze sypnął kryminaliami. Na str. 6 prócz doniesień o krwawej bójce na chrzcinach na ulicy Pańskiej 5 i uniewinnieniu technika dentystycznego nazwiskiem Pęski, oskarżonego o spowodowanie śmierci (przez nieostrożność) swego kuzyna, znalazł się też tekst „Wielka afera na szkodę Dyrekcji Lasów Państwowych".

Przytoczmy go w całości, bowiem do utworzonej w latach 20. XX . instytucji, która scentralizowała zarząd nad lasami państwowymi, polskie drewno było w II RP eksportowane do ponad 20 krajów, a pod względem wartości było na pierwszym miejscu, przed węglem i naftą. Już w 1926 r. gazety donosiły, że LP do państwowej kasy wpłaciły 5,5 mln zł, czyli o 64 proc. więcej niż początkowo zakładano. W 1937 r. do Skarbu Państwa wpłata z LP była o 15 mln zł wyższa niż rok wcześniej.

„Ostatnio wykryto wielką aferę kaucyjną na szkodę Dyrekcji Lasów Państwowych. W aferę za mieszany jest b. inspektor okręgowy budowniczy m. Warszawy Konstanty Srokowski, mjr. Witold Zawadzki, jego brat Bolesław Zawadzki oraz pośrednik Salomon Frydman. Zawadzcy w porozumieniu z Frydmanem zawarli tranzakcję z D.L.P. nabycia terenów leśnych w Puszczy Białowieskiej, wartości z górą pół miliona złotych. Przystępując do tranzakcji, aferzyści nie zamierzali z góry płacić pieniędzy.

Egzekucja należności

Tranzakcję zawarto w ten sposób, że D.L.P. miała otrzymywać pieniądze w miarę wyrębu lasu, zaś na zabezpieczenie należności zapisano kaucję na majątku Marki hip. 10, który został oszacowany przez biegłego Srokowskiego na 200.000 złotych, na majątku Kawenczyn, raz na gruntach przyległych. Kiedy stworzona ad hoc przez aferzystów spółka handlowa „Rettel" nie wywiązywała się z przyjętych na siebie zobowiązań, D.L.P. przystąpiła do egzekucji należności. Wtedy wyszło na jaw, że łączna wartość majątków oszacowanych przez Srokowskiego na sumę około pół miliona złotych, nie wynosi nawet 20.000 złotych.

Kierunek: Ameryka

W tych warunkach D.L.P. złożyła skargę do Urzędu Prokuratorskiego. D.L.P. jednocześnie zaskarżyła Marka Chaimowicza i Eliasza Płachowskiego, którzy również przy pomocy Srokowskiego nabyli las do wyrębu, udzielając fikcyjnej kaucji. Ciekawym jest, że D.L.P. jeszcze przed złożeniem skargi do prokuratora otrzymała kilkakrotnie anonimowe listy, informujące, że firma „Rettel" jest oparta na oszustwie i że wspólnicy nie mają zamiaru płacić.

W toku śledztwa Płachowski i Chaimowicz zbiegli do Ameryki Południowej i są ścigani listami gończymi. Srokowski, Zawadzcy i Frydman zostali postawieni w stan oskarżenia".

opr. żar (śrótytuły od redakcji)

eprasa.pl 7e2391aead

REKLAMA 0011543043

Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa

OGŁOSZENIE

Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa Oddział Terenowy w Pruszczu Gdańskim

podaje do publicznej wiadomości nieruchomości przeznaczone do sprzedaży wchodzące w skład Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa.

Gmina	Obręb	Nr działki	Powierzchnia	Cena wywoławcza
Suchy Dąb	Grabiny Zameczek	Udział 2/9 w 404	0,4546 ha	203 400,00 zł

Zgodnie z Zaświadczeniem Wójta Gminy Suchy Dąb nr ZGN.6727.108.2025 r. wydanym dnia 27.10.2025 r. działka nr **404** obręb Grabiny Zameczek położona w Gminie Suchy Dąb w Miejscowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego dla obszaru gminy Suchy Dąb uchwalonego przez Radę Gminy w Suchym Dębie Uchwałą nr IX/52/2003 r. z dnia 12.11.2003 r. ogłoszoną w Dzienniku Urzędowym Woj. Pomorskiego z dnia 14.01.2004 r., nr 5, poz. 42, obejmującego obszar wsi Grabiny-Zameczek oraz Uchwałą z dnia 25 kwietnia 2012 r. nr 0007, XVIII.154.2012 Rady Gminy Suchy Dąb w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wsi Grabiny-Zameczek, gmina Suchy Dąb, jest umiejscowiona w obrębie oznaczonym symbolem: **38.UW**

- **funkcja podstawowa – usługi różne z zakresu handlu, gastronomii, rzemiosła, obsługi rekreacji – hotel, motel oraz produkcji, magazyny i składy itp. – teren wielofunkcyjny,**
- funkcja dopuszczalna – parkingi i garaże, lokalizacja urządzeń i sieci infrastruktury technicznej oraz komunikacja drogowa niezbędna dla funkcjonowania zabudowy, zabudowa mieszkaniowa jako towarzysząca funkcji podstawowej.

Zaświadcza się, że Gmina Suchy Dąb nie podjęła uchwał w sprawie wyznaczenia obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji oraz w sprawie ustanowienia na obszarze rewitalizacji Specjalnej Strefy Rewitalizacji, o których mowa w ustawie z dnia 9 października 2015 r. o rewitalizacji (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 278).

Na terenie działki 404 obręb Grabiny Zameczek nie jest możliwe wybudowanie elektrowni wiatrowych.

Dla przedmiotowej nieruchomości nie została wydana decyzja o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu oraz decyzja dotycząca lokalizacji i realizacji celu publicznego.

Postępowanie mające na celu wprowadzenie zmian w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy lub zmiany w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego nie zostało wszczęte.

Przystąpiono do sporządzenia planu ogólnego gminy Suchy Dąb zgodnie z podjętą Uchwałą nr 0007.X.57.2024 z dnia 18 grudnia 2024 r. Rady Gminy Suchy Dąb.

Nie przewiduje się zmiany przedmiotowej nieruchomości.

Nie przewiduje się na tym terenie rozbudowy dróg.

Działka 404 obręb Grabiny Zameczek posiada dostęp do drogi publicznej nr 2224G poprzez drogę wewnętrzną dz. nr 339/18 obręb Grabiny Zameczek będącą własnością Gminy Suchy Dąb.

Gmina Suchy Dąb nie posiada miejscowego planu rewitalizacji.

Gmina Suchy Dąb nie posiada miejscowego planu odbudowy.

Miasto Gdańsk	Sobieszewo140	301/12 i 301/18	0,2437 ha	841 560,00 zł

Zgodnie z Zaświadczeniem Prezydenta Miasta Gdańska nr WUiA-VII.6727.2783.2025.KC, wydanym dnia 28.10.2025 r. w obecnie obowiązującym miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego Wyspy Sobieszewskiej (MPZP nr 2402), zatwierdzonym Uchwałą Rady Miasta Gdańska nr XV/483/99 z dnia 28.10.1999 roku (Dz. Urz. Woj. Pom. nr 3, poz. 6):

- działka nr **301/12 obręb 140 Sobieszewo** położona przy ulicy Żonkilowej 56 w Gdańsku znajduje się na terenie oznaczonym symbolem: **089-33 usługi rekreacji i wypoczynku, gastronomii**,
- działka nr **301/18 obręb 140 Sobieszewo** położona w Gdańsku znajduje się na terenie oznaczonym symbolem: **091-22 zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna wolnostojąca i bliźniacza**.

Dodatkowo, w powołanym wyżej Zaświadczeniu Prezydent Miasta Gdańska poinformował, że:

- zgodnie z art. 3 ustawy o elektrowniach wiatrowych lokalizacja takiej inwestycji następuje tylko na podstawie prawa miejscowego. Na terenie nieruchomości podanych w piśmie brak jest możliwości budowy elektrowni wiatrowych,
- w prowadzonym od 2012 roku Rejestrze Spraw i Decyzji nie znajdują się decyzje administracyjne ustalające warunki zabudowy i zagospodarowania terenu, wydane dla działek o numerach 301/12 oraz 301/18 mieszczącej się w obrębie ewidencyjnym 140,
- ww. działki nie są objęte miejscowym planem odbudowy ani zmianą studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy. Nie są również objęte przystąpieniem do sporządzenia nowego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Na terenie miasta Gdańska przystąpiono do sporządzenia Planu Ogólnego Miasta Gdańska – przystąpienie z dnia 21.03.2024 r.

Miasto Gdańsk	Sobieszewo140	301/19	0,1799 ha	811 040,00 zł

Zgodnie z Zaświadczeniem Prezydenta Miasta Gdańska nr WUiA-VII.6727.2783.2025.KC, wydanym dnia 28.10.2025 r. w obecnie obowiązującym miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego Wyspy Sobieszewskiej (MPZP nr 2402), zatwierdzonym Uchwałą Rady Miasta Gdańska nr XV/483/99 z dnia 28.10.1999 roku (Dz. Urz. Woj. Pom. nr 3, poz. 6):

- działka nr **301/19 obręb 140 Sobieszewo** położona w Gdańsku znajduje się na terenie oznaczonym symbolem: **091-22 zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna wolnostojąca i bliźniacza**.

Dodatkowo, w powołanym wyżej Zaświadczeniu Prezydent Miasta Gdańska poinformował, że:

- zgodnie z art. 3 ustawy o elektrowniach wiatrowych lokalizacja takiej inwestycji następuje tylko na podstawie prawa miejscowego. Na terenie nieruchomości podanych w piśmie brak jest możliwości budowy elektrowni wiatrowych,
- w prowadzonym od 2012 roku Rejestrze Spraw i Decyzji nie znajdują się decyzje administracyjne ustalające warunki zabudowy i zagospodarowania terenu, wydane dla działki o numerze 301/19 mieszczącej się w obrębie ewidencyjnym 140,
- ww. działka nie jest objęta miejscowym planem odbudowy ani zmianą studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy. Nie jest również objęta przystąpieniem do sporządzenia nowego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Na terenie miasta Gdańska przystąpiono do sporządzenia Planu Ogólnego Miasta Gdańska – przystąpienie z dnia 21.03.2024 r.

Miasto Gdańsk	125	55	0,8431 ha	393 680,00 zł

Zgodnie z Zaświadczeniem Prezydenta Miasta Gdańska nr WUiA-VII.6727.2499.2025.KC, wydanym dnia 29.09.2025 r. działka nr **55** obręb 125 położona w Gdańsku nie jest objęta obecnie obowiązującym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego.

W przypadku braku miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, przeznaczenie terenu określa się w drodze decyzji o warunkach zabudowy lub decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego.

W „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Gdańska" (uchwała Rady Miasta Gdańska nr XII/218/19 z dnia 27 czerwca 2019 r.) dla działki 55 obręb 125 położonej w Gdańsku przewiduje się następujący kierunek zmian w strukturze przestrzennej i przeznaczeniu terenów – przeznaczenie dominujące istniejące i projektowane: **rolnicza przestrzeń produkcyjna**.

Jednocześnie Wydział Urbanistyki i Architektury podkreśla, że „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego" wiąże władze gminy przy realizacji polityki przestrzennej. Oznacza to m.in., że sporządzane plany miejscowe nie mogą naruszyć jego ustaleń. Oceny tego ustawowego wymogu dokonuje każdorazowo rada gminy, uchwalając plan miejscowy – podstawowy dokument zarządzania przestrzenią. Studium nie stanowi podstawy prawnej do wydania decyzji administracyjnych.

Na terenie działki 55 obr. 0125 nie obowiązuje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego co oznacza, że brak jest możliwości budowy elektrowni wiatrowych na tym terenie. Zgodnie bowiem z art. 3 ustawy z dnia 20 maja 2016 r. o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych, lokalizacja elektrowni wiatrowej następuje wyłącznie na podstawie planu miejscowego.

W prowadzonej od 2012 roku ewidencji nie znajdują się decyzje administracyjne ustalające warunki zabudowy i zagospodarowania terenu wydane dla działki o numerze 55 mieszczącej się w obrębie ewidencyjnym 125.

Ww. działka nie jest objęta miejscowym planem odbudowy ani zmianą studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy. Nie jest również objęta przystąpieniem do sporządzenia nowego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Na terenie miasta Gdańska przystąpiono do sporządzenia Planu Ogólnego Miasta Gdańska – uchwała Rady Miasta Gdańska nr LXXV/1912/24 z dnia 21 marca 2024 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego miasta Gdańska.

Miasto Gdańsk	125	56	0,5347 ha	226 450,00 zł

Zgodnie z Zaświadczeniem Prezydenta Miasta Gdańska nr WUiA-VII.6727.2499.2025.KC, wydanym dnia 29.09.2025 r. działka nr **56** obręb 125 położona w Gdańsku nie jest objęta obecnie obowiązującym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego.

W przypadku braku miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, przeznaczenie terenu określa się w drodze decyzji o warunkach zabudowy lub decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego.

W „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Gdańska" (uchwała Rady Miasta Gdańska nr XII/218/19 z dnia 27 czerwca 2019 r.) dla działki 56 obręb 125 położonej w Gdańsku przewiduje się następujący kierunek zmian w strukturze przestrzennej i przeznaczeniu terenów – przeznaczenie dominujące istniejące i projektowane: **rolnicza przestrzeń produkcyjna**.

Jednocześnie Wydział Urbanistyki i Architektury podkreśla, że „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego" wiąże władze gminy przy realizacji polityki przestrzennej. Oznacza to m.in., że sporządzane plany miejscowe nie mogą naruszyć jego ustaleń. Oceny tego ustawowego wymogu dokonuje każdorazowo rada gminy, uchwalając plan miejscowy – podstawowy dokument zarządzania przestrzenią. Studium nie stanowi podstawy prawnej do wydania decyzji administracyjnych.

Na terenie działki 56 obr. 0125 nie obowiązuje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, co oznacza, że brak jest możliwości budowy elektrowni wiatrowych na tym terenie. Zgodnie bowiem z art. 3 ustawy z dnia 20 maja 2016 r. o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych, lokalizacja elektrowni wiatrowej następuje wyłącznie na podstawie planu miejscowego.

W prowadzonej od 2012 roku ewidencji nie znajdują się decyzje administracyjne ustalające warunki zabudowy i zagospodarowania terenu wydane dla działki o numerze 56 mieszczącej się w obrębie ewidencyjnym 125.

Ww. działka nie jest objęta miejscowym planem odbudowy ani zmianą studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy. Nie jest również objęta przystąpieniem do sporządzenia nowego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Na terenie miasta Gdańska przystąpiono do sporządzenia Planu Ogólnego Miasta Gdańska – uchwała Rady Miasta Gdańska nr LXXV/1912/24 z dnia 21 marca 2024 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego miasta Gdańska.

Starogard Gdański	Klonówka	85/15 i 85/33	0,3888 ha	297 300,00 zł

Zgodnie z Zaświadczeniem Wójta Gminy Starogard Gdański nr PPN.6727.40.2025, wydanym dnia 31.01.2025 r. w obecnie obowiązującym miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego dla wsi Klonówka, przyjętym uchwałą Rady Gminy Starogard Gdański nr XLV/543/2022 z dnia 28 kwietnia 2022 r., opublikowanym w Dzienniku Urzędowym Województwa Pomorskiego poz. 2242 z dnia 7 czerwca 2022 r. ww. działki oznaczone są jako:

1. działka nr 85/33 – **015.KDW teren dróg wewnętrznych, 135. MN teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, 137.MN teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej,**
2. działka nr 85/15 – **137.MN teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej.**

Dodatkowo, w powołanym wyżej Zaświadczeniu Wójt Gminy Starogard Gdański poinformował, że:

- Dla terenu ww. działek nie planuje się lokalizacji elektrowni wiatrowych.
- Dla ww. działek nie zostały wydane decyzje o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu oraz decyzje o lokalizacji inwestycji celu publicznego.
- W chwili obecnej nie planuje się wydzielenia z ww. terenu dróg wewnętrznych.
- Gmina Starogard Gdański nie posiada uchwały wyznaczającej obszar rewitalizacji.
- W chwili obecnej Gmina Starogard Gdański nie przystąpiła do zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy.

Działki bezpośrednio graniczą z drogą powiatową – ulicą Floriana Ceynowy.

Cedry Wielki	Koszwały	Udział 12/64 w 331	1,6697 ha	612 800,00 zł

Zgodnie z Zaświadczeniem Wójta Gminy Cedry Wielkie GP.6727.1.140.2025 wydanym dnia 1.10.2025 r. działka nr 331 położona w miejscowości Koszwały zlokalizowana jest na obszarze, dla którego obowiązują ustalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w gminie Cedry Wielkie, zatwierdzonego Uchwałą nr XXII/16 Rady Gminy Cedry Wielkie z dnia 28 września 2015 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów obejmujących część obrębu geodezyjnego Koszwały w gminie Cedry Wielkie (Dz. Urz. Woj. Pomor. z dnia 7 listopada 2016 r. poz. 3603).

Działka nr 331 obręb Koszwały położona jest w granicach stref planistycznych oznaczonych symbolami:

39.MW – teren zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej

020 KDW – teren dróg wewnętrznych

Ponadto Wójta Gminy Cedry Wielkie poinformował, że:

Na terenie działki nr 331 nie jest możliwe wybudowanie elektrowni wiatrowych.

Dla przedmiotowej nieruchomości nie została wydana decyzja o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu oraz decyzja o lokalizacji celu publicznego.

Nie zostało wszczęte postępowanie w celu wprowadzenia zmian w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy lub w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego.

Nie zostało wszczęte postępowanie w celu uchwalenia planu lub studium odnośnie ww. nieruchomości.

Nie przewiduje się zmiany przeznaczenia dla ww. nieruchomości.

Gmina nie przewiduje na tym terenie budowy ani rozbudowy istniejących dróg, nie istnieje konieczność wydzielenia dróg wewnętrznych. **Działka posiada dostęp do drogi publicznej (ul. Topolowa)**.

Gmina nie posiada uchwały wyznaczającej obszar rewitalizacji na podstawie art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 9 października 2015 r. o rewitalizacji (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 278).

Ww. nieruchomość nie jest objęta miejscowym planem odbudowy.

Ogłoszenia podlegają publikacji w dniach: od **22.06.2026** r. do **8.07.2026** r., telefon kont. 583 429 685.

SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE DOTYCZĄCE OGŁOSZEŃ: http://bip.kowr.gov.pl

eprasa.pl 7e2391aead

Mam na brzuchu tatuaż Małego Księcia. Jestem z niego dumny

Michał Koterski w programie „Auto Świat” Fot. Adam Jankowski

Z ŻYCIA GWIAZD

Izabela Trojanowska pochwaliła się latoroślą
Córka słynnej piosenkarki ma na imię Roxana i wybrała zupełnie inną drogę zawodową niż mama. Niedawno ukończyła studia prawnicze w Berlinie i obecnie zaczęła karierę w zawodzie. – Właśnie od roku pracuje w kancelarii adwokackiej, jest adwokatem – powiedziała Trojanowska Kozaczkowi.

Patryk Vega lubi ostrą jazdę
Paparazzi przyłapali ostatnio reżysera podczas spaceru po Warszawie, gdy kierował się w stronę swojego luksusowego auta. Vega po drodze pozwolił sobie na chwilę relaksu i zapalił dymka, a następnie ruszył w stronę zaparkowanego Ferrari wartego około półtora miliona złotych.

Doda zagania do wojska
Goszcząc w programie „Biznes Misja”, piosenkarka odniosła się do kwestii kraju. – Obowiązkowe powinno być wojsko dla facetów i kobiet. Nie takie, jak u nas, które się kojarzy ze złamaniem charakteru. Mówię o wojsku, gdzie kształcą mężczyzn, którzy potrafią pomóc najbliższym, słabszym, sobie. Ich wartość nawet w ich oczach rośnie, bo potrafią poradzić sobie w krytycznych sytuacjach. A kobiety: umiejętność podstaw samoobrony czy sztuk walki, posługiwanie się bronią. I sanitarne rzeczy.
(GZL) Fot. Adam Jankowski

W TELEWIZJI

Korczak
TVP Kultura, 20:05
II wojna światowa. W stolicy powstaje getto. Sierociniec zostaje przeniesiony na jego teren. Opiekun dzieci, Janusz Korcak, odrzuca propozycję przejścia na stronę aryjską i zostaje ze swoimi podopiecznymi. W sierocińcu pojawiają się Niemcy. Rozpoczyna się ewakuacja. Korczak wsiada wraz z dziećmi do wagonów, które odjeżdżają w kierunku Treblinki.

Poirot
Epic Drama, 21:55
Młoda stenotypistka w domu niewidomej kobiety znajduje zwłoki mężczyzny i cztery zegary, które zatrzymały się na tej samej godzinie. Poirot jest przekonany, że zagadka jest prostsza, niż się wydaje...

Nie wszystko złoto, co się świeci
TVN, 22:00
Ben Finnegan doprowadził do rozpadu małżeństwa z piękną Tess, ponieważ nieustannie poszukuje wraku galeonu, który zatonął w 1715 roku z czterdziestoma skrzyniami kosztowności na pokładzie. Tym razem dostaje kolejne wskazówki.

King's Man: Pierwsza misja
Polsat, 22:30
Brytyjski arystokrata tworzy siatkę szpiegowską składającą się ze sług domowych zatrudnionych przez najpotężniejszych dygnitarzy na świecie.

KRZYŻÓWKA NR 96

Poziomo:
1) opiekunka wycieczki, przewodniczka,
6) przyrząd nawigacyjny,
10) pętla przy siodle kowboja,
11) polscy szlachcice z XVII i XVIII wieku,
12) Jakub Szymański lub Damian Czykier,
13) twórca dzieła literackiego,
16) akademicka jednostka czasu,
19) korzysta z usług PKP,
24) jedna z czterech świata,
25) silny wiatr nad morzem,
27) nieład na biurku,
28) … Łęcka, bohaterka powieści „Lalka”,
29) ósmy stopień gamy,
31) słowna utarczka, sprzeczka,
33) wędkarska przynęta,
34) miejscowość wypełniona letnikami,
36) stromy stok wzgórza,
37) „… na sukces”, program telewizyjny,
38) duże naczynie browarniane,
39) afrykański kraj z Kilimandżaro,
40) materiał wtórny dla huty.

Pionowo:
1) Jan Chryzostom, pamiętnikarz epoki baroku,
2) stadium rozwojowe owada,
3) … Ateneum w naszej stolicy,
4) przymierze między państwami,
5) pospolity chwast polny,
6) najwyższy głos kobiecy,
7) pień drzewa bez gałęzi,
8) wędki do połowu łososi,
9) Tadeusz, przyjaciel Karola Krawczyka,
14) polski port rybacki,
15) miasto wojewódzkie nad Odrą,
17) widłowy w magazynie,
18) każda prowadzi do Rzymu,
20) pies Stasia i Nel,
21) barwnie upierzony ptak,
22) niemiecka wyspa na Morzu Bałtyckim,
23) nie dba o swój wygląd i wygody,
26) drużyna z ligi NBA,
29) ilustracja w książce dla dzieci,
30) typ gazety np. „Super Expres”,
31) zimna przystawka do alkoholu,
32) kangur lub wombat,
35) Rene, aktorka z filmu „Zabójcza broń 4”.

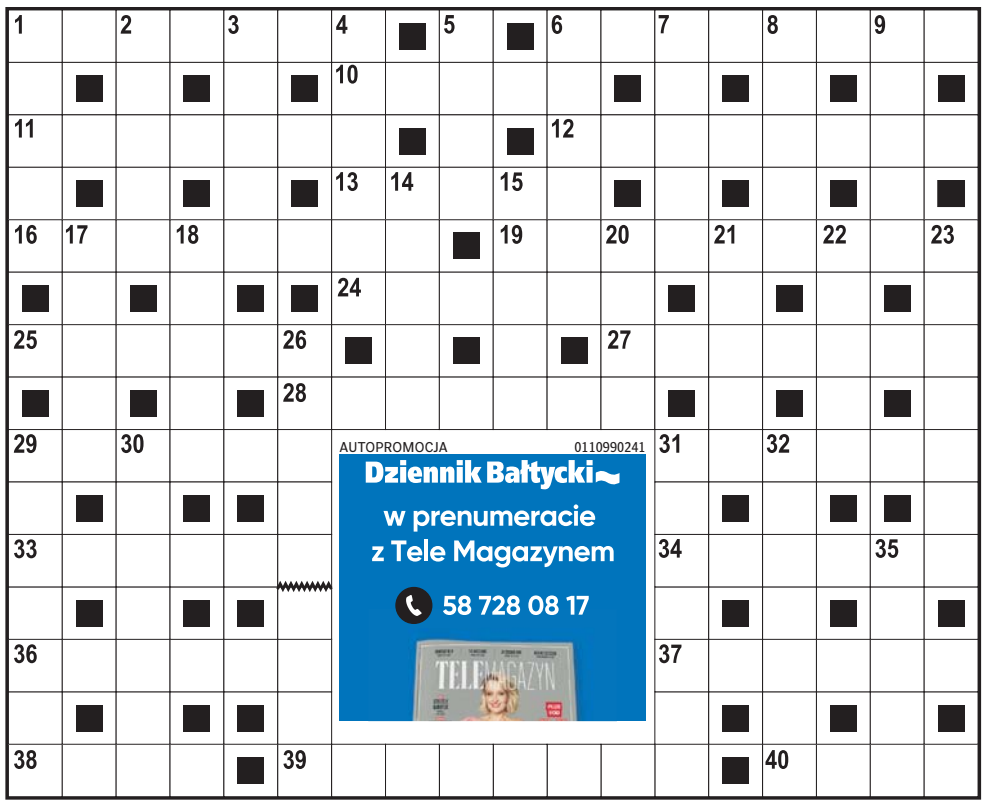

AUTOPROMOCJA 0110990241
Dziennik Bałtycki
w prenumeracie z Tele Magazynem
58 728 08 17

ROZWIĄZANIE NR 95

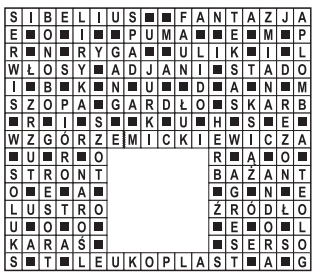

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Energia sprzyja działaniu. Podejmij ważną decyzję. Horoskop dzienny wyraźnie zapowiada, że wieczorem efekty pozytywnie Cię zaskoczą.

Ryby (19.02 - 20.03)
Spokój i cierpliwość przyniosą korzyści. Horoskop na dziś to wskazówka, by unikać pośpiechu. Dzięki temu dzień minie harmonijnie.

Baran (21.03 - 19.04)
Czeka Cię ciekawa rozmowa. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że nowe informacje pomogą szybko rozwiązać drobny problem.

Byk (20.04 - 20.05)
Zadbaj o swoje potrzeby i odpoczynek. Horoskop dzienny wróży, że wieczór będzie sprzyjać relaksowi oraz dobrym emocjom.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Pewność siebie otworzy przed Tobą nowe możliwości. Horoskop na dziś podpowiada, by nie bać się zrobić pierwszego kroku.

Rak (22.06 - 22.07)
Dobra organizacja pozwoli uniknąć stresu. Horoskop dzienny na czwartek to wskazówka, by skupić się na priorytetach i działać spokojnie.

Lew (23.07 - 22.08)
Harmonia w relacjach poprawi nastrój. Horoskop dzienny radzi znaleźć czas na rozmowę z bliską osobą. Wszyscy dobrze na tym wyjdą.

Panna (23.08 - 22.09)
Intuicja podpowie Ci właściwe rozwiązanie. Horoskop na dziś wyraźnie podpowiada, by zaufać sobie i nie ulegać presji otoczenia.

Waga (23.09 - 22.10)
Optymizm przyciągnie sprzyjające okazje. Horoskop dzienny na czwartek to wskazówka, by otworzyć się na nowe doświadczenia i ludzi.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Konsekwencja przyniesie oczekiwane efekty. Horoskop dzienny podpowiada, że dziś warto dokończyć sprawy odkładane od dawna.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Kreatywność będzie Twoim atutem. Horoskop na dziś to wyraźna wskazówka, by nie ignorować inspiracji, które pojawią się nagle.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Wrażliwość pomoże zrozumieć innych. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że przed Tobą dobry dzień na budowanie porozumienia.

Dziennik Bałtycki
www.dziennikbaltycki.pl

Redaktor naczelny **Maciej Sandecki**, Prezes Makroregionu **Piotr Grabowski**, Dyrektor Sprzedaży Makroregionu Pomorze **Ewa Żelazko**, Dyrektor marketingu oddziału **Robert Gromowski**

Redakcja, ul. Połęże 3, 80-720 Gdańsk
redakcja@prasa.gda.pl, internet@prasa.gda.pl
Kolportaż: 58 728 08 17
Druk Polska Press Oddział Poligrafia
85-438 Bydgoszcz, ul. Grunwaldzka 229

POLSKA PRESS GRUPA
Wydawca **Polska Press Sp. z o.o.**
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10

Prezes Zarządu Polska Press Grupy **Zenon Nowak**
Redaktor naczelny Polska Press Grupy **Marek Twaróg**
Dyrektor artystyczny **Tomasz Bocheński**
Dyrektor kolportażu **Tomasz Osoliński**
Biuro Konsumenta PPG, e-mail: biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.dziennikbaltycki.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

eprasa.pl 7e2391aead

0011544598

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość,
iż 22 czerwca 2026 r. zmarła

Longina Kozikowska-Bruna

Aktorka, śpiewaczka i pedagog naszej uczelni
w latach 1989-1992.

Rodzinie oraz Przyjaciołom Zmarłej

wyrazy szczerego współczucia
składają

Rektor, Senat i społeczność
Akademii Muzycznej im. Stanisława Moniuszki w Gdańsku

0011544349

Pani Wicedyrektor

Aleksandrze Grządziel

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Teścia Henryka

składają *Dyrektor, Rada Pedagogiczna oraz Pracownicy Administracji i Obsługi CKZiU nr 3*

0011543666

Naszemu Koledze i Przyjacielowi

Sławomirowi Rutowi

nauczycielowi historii, przewodnikowi PTTK i
wieloletniemu wykładowcy na kursach przewodnickich

głębokie wyrazy współczucia z powodu śmierci

ś†p

Taty Zbigniewa

składają

Ewa, Iza, Irena i Stanisław, Grzegorz i Maryla, Jarek,
Katarzyna i Andrzej, Teresa, Tadeusz, Tomasz,
o. Jacek, Kapituła i Przewodnicki Klub Seniora PTTK

Tecum sumus

Arka reorganizuje kadrę, a niedzielę ma pierwszy test

Paweł Stankiewicz
pawel.stankiewicz@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. **Arka Gdynia przygotowuje się do sezonu w Betclic 1. Lidze na zgrupowaniu w Opalenicy i choć do zespołu dołączają kolejni piłkarze, to kadra nadal jest dość wąska.**

FOT. ARKA GDYNIA

Szymon Lewkot ma być wzmocnieniem Arki w środku pola

Ruch w kadrze Arki Gdynia jest dziś bardzo duży. Wielu zawodników odeszło, a przychodzą nowi i kibice żółto-niebieskich muszą być przygotowani na to, że na inaugurację sezonu ligowego zobaczą zupełnie nowy zespół.

- Sporo zawodników, którzy wywalczyli awans, często nie jest potem gotowych później na grę w Ekstraklasie. Jest spora wymiana w trakcie sezonu, a to niesie ryzyko porażki. Chcemy być mądrzejsi, żeby siła piłkarzy była większa, a wzmocnienia pierwszoligowe były przygotowane już pod grę w Ekstraklasie. W kadrze muszą być zawodnicy młodzi i perspektywiczni, a do tego jakościowi piłkarze z doświadczeniem. Nie przypominam sobie, żeby awansował zespół oparty na graczach młodzieżowych i tradycyjnie potrzebne jest rozsądne połączenie młodości i doświadczenia - mówił w rozmowie z Dziennikiem Bałtyckim Wojciech Pertkiewicz, prezes Arki, niedługo po spadku z PKO Ekstraklasy.

Arka na pewno sprowadza zawodników solidnych, nawet takich, którzy wyróżniali się w poprzednim sezonie na zapleczu PKO Ekstraklasy, ale trudno o odczucie, że ten skład nawet po ewentualnym awansie byłby gotowy do gry w krajowej elicie. A przecież klub stawia sobie tak ambitny cel.

- Chcemy awansować do PKO Ekstraklasy i będziemy robić wszystko, aby tak się stało - nie ukrywał podczas pierwszego treningu Tomasz Wichniarek, dyrektor sportowy w klubie z Gdyni.

Ostatecznie pokładu Arki nie opuści Serafin Szota. Obrońca zdecydował się na pozostanie w drużynie i trenuje w Opalenicy pod okiem nowego trenera Marka Jarolima. Szota podpisał kontrakt ważny na najbliższy sezon z opcją przedłużenia o rok. Nowym piłkarzem Arki został także defensywny pomocnik, Szymon Lewkot. Ten piłkarz jest wychowankiem FC Wrocław Academy, skąd trafił do Śląska Wrocław. W barwach Śląska występował w Centralnej Lidze Juniorów, rezerwach oraz pierwszym zespole. Łącznie w pierwszej drużynie rozegrał 36 spotkań i zdobył dwie bramki. Był też na wypożyczeniach w Ślęzie Wrocław oraz Górniku Łęczna. Ostatnie trzy sezony spędził w pierwszoligowym Chrobrym Głogów, gdzie odgrywał pierwszoplanową rolę. W ostatnim sezonie z Chrobrym zagrał a barażach o awans do PKO Ekstraklasy i jego drużyna dopiero w finale przegrała z Wieczystą Kraków. Sezon zakończył z trzema golami i sześcioma asystami.

Z Arki mają odejść Kamil Jakubczyk i Oskar Kubiak, a wpływy z transferów mają zwiększyć budżet. Jednak Jakubczyk na razie trenuje na zgrupowaniu z Arką, a Kubiak przechodzi testy w Slavii Praga. Problemem na pewno jest brak napastnika i tutaj trwają rozmowy. Jest szansa, że dojdzie do powrotu, bowiem klub z Gdyni negocjuje z Vladislavsem Gutkovskisem. W sumie do Arki trafiło już 11 piłkarzy wraz z powrotami z wypożyczeń - Szymon Lewkot, Kuba Solecki, Marco Komenda, Konrad Gruszkowski, Dawid Arndt, Dominik Kun, Filip Waluś, Michał Milewski, Maksymilian Sznaucner, Kasjan Lipkowski oraz Jakub Staniszewski.

W niedzielę (28.06.2026 r.) na zakończenie zgrupowania Arka Gdynia zagra sparing z GKS-em Katowice. ©℗

0011544586

Z najgłębszym żalem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci
naszego Przyjaciela

Krzysztofa Maraszka

Prezesa Zarządu INPRO S.A.

W naszej pamięci pozostanie On na zawsze
jako wspaniały, pełen ciepła, uczciwości,
życzliwości i wielkiej kultury Człowiek.

W tych niezwykle trudnych chwilach
łączymy się w bólu
i składamy najszczersze wyrazy współczucia

Rodzinie i Wszystkim Najbliższym
Krzysztofa

Antoni Taraszkiewicz z rodziną
oraz pracownikami
FORT Taraszkiewicz Architekci

REKLAMA 0311246076

dziennikbaltycki.pl/nekrologi

Nekrologi, kondolencje

przyjmowane są od poniedziałku do piątku w godzinach 8.30-15.30, tel. 58/ 3003 211

- drogą mailową: **nekrologi@prasa.gda.pl**
- poprzez Internetowe Biuro Ogłoszeń **ibo.polskapress.pl**
- w zakładach pogrzebowych współpracującymi z Dziennikiem Bałtyckim
  - **PPU Zieleń, Gdańsk, Partyzantów 76 www.zielen.pl, tel. 58/341-20-71 do 73**
  - **ZDiZ w Sopocie Cmentarz Komunalny, Malczewskiego 31 tel. 58/551-03-50, biuro@cmentarz.sopot.pl**
  - **Zarząd Cmentarzy Komunalnych w Gdyni ul. Witomińska 76, tel. 58/660-89-50, www.zck.pl**

nekrologi.net

DROBNE
Ogłoszenie drobne zlecisz na **ibo.polskapress.pl**

Nieruchomości

DOMY - KUPIĘ

SKUP części nieruchomości, cała Polska, 518-503-404

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ
Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie zlecisz przez Internetowe Biuro Ogłoszeń: **ibo.polskapress.pl**

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

AWARIE -dachy, blachy, kominy, papy, rynny, malowanie; 517-744-487

MALOWANIE_DACHÓW. 788-016-988.

Sufity Podwieszane: Napinane, Kasetonowe, Rastrowe, Gipsowe, Ścianki Gipsowe "Sufitex" 604-944-094, 58-558-25-65 www. sufitex.pl

AUTOREKLAMA

motofakty.pl

Motoryzacja na wysokich obrotach
motofakty.pl

eprasa.pl 7e2391aead

Kulisy niezwykłego mundialu – szaleństwo i show w Toronto, a biletów ciągle brak

Jaromir Kruk z Toronto specjalnie dla Polska Press

PIŁKA NOŻNA. **Przed turniejem w USA, Kanadzie i Meksyku wzburzenie wywoływały informacje o cenach biletów. To jednak nie osłabiło popytu, a media znalazły sobie ciekawsze tematy.**

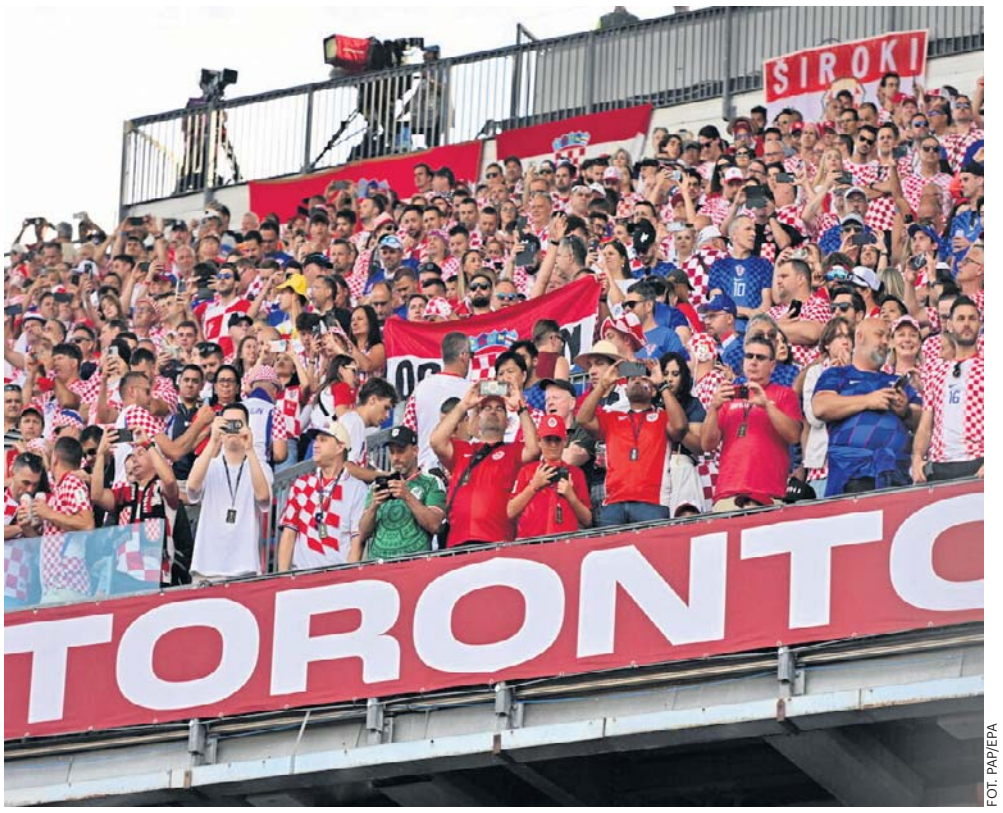

FOT. PAP/EPA

Chorwaccy kibice słyną z niezwykle żywiołowego dopingu i silnego przywiązania do barw narodowych. Charakteryzują się gorącym, bałkańskim temperamentem

Dwie godziny przed meczem Niemcy - Wybrzeże Kości Słoniowej pod stadionem „BMO Field" ustawiła się ogromna kolejka. Wiele osób widzących ją z daleka miało nadzieję, że to grupa koników sprzedających bilety na spotkania finałów piłkarskich mistrzostw świata 2026, ale to... zupełne przeciwieństwo, czyli osoby liczące, że ktoś im wejściówki sprzeda.

Dla Kanadyjczyków organizacja tak wielkiego wydarzenia sportowego jest powodem do dumy. Na stadionie BMO Field na mundialu 2026 zaplanowano 6 spotkań. Miejscowi zrobili, co w ich mocy, by poprawić wszelkie usterki na najmniejszej arenie tegorocznego turnieju.

Stewardzi nie zdążyli

Toronto, które ma doświadczenia z organizacji zawodów sportowych dużej rangi, stara się nie zaniedbać żadnych szczegółów. Kwestia bezpieczeństwa jest postawiona najwyżej, w dniu spotkań mundialu widać wszędzie służby porządkowe. Policja przygotowała się niemal perfekcyjnie w kwestii organizacji ruchu w mieście, nieco gorzej wyglądało to pod stadionem, bo często kibiców, dziennikarzy, sponsorów w błąd wprowadzali słabo poinformowani stewardzi. A takich - niestety - nie brakowało, bo nie wszyscy zaangażowani do obsługi odbyli odpowiednią liczbę szkoleń.

Przy okazji spotkania Niemców z Wybrzeżem Kości Słoniowej do Toronto zleciało się mnóstwo niemieckich fanów.

Ci, którzy nie nabyli biletów, oglądali swoich ulubieńców w strefach kibica bądź w pubach, restauracjach, a nawet w... dyskotekach, których w uznawanym za najbardziej wieloetniczne miasto świata Toronto nie brakuje.

Miejscowi, niczym Amerykanie, wiedzą, jak zarabiać na sporcie, na mundialu korzystają z doświadczeń choćby Toronto Maple Leafs (hokej na lodzie), Toronto Raptors (koszykówka), Toronto Blue Jays (baseball), Toronto FC (piłka nożna).

Polska nostalgia

- Widowisko sportowe w Toronto to prawdziwe show, musi być dobra muzyka, jedzenie, inne atrakcje dla kibiców. Największą popularnością cieszy się hokej na lodzie, ale widać coraz bardziej siłę piłki nożnej. Dziś w Kanadzie znacznie więcej dzieci kopie piłkę niż gra w hokeja, a dobry występ reprezentacji Kraju w tym roku w finałach mistrzostw świata powinien jeszcze wzmocnić kopaną - mówi Grzegorz Sarek, kielczanin, który od lat przebywa w Toronto.

Polaków generalnie tu nie brakuje, mówi się, że w całej aglomeracji mieszka ich około 500 tysięcy. Dlatego mocno odczuwają absencję Biało-Czerwonych na mundialu.

- Pamiętamy przyjazd Orłów Górskiego do Toronto, słynną drużynę Kazimierza Górskiego, tutaj żyją starsze pokolenia naszych rodaków. Nie spada popularność Grzegorza Laty, Władysława Żmudy, Jana Tomaszewskiego, Henryka Kasperczaka, z późniejszych kadr na mundiale Zbigniewa Bońka czy Włodzimierza Smolarka. Dziś możemy pomarzyć o takich sukcesach, ale trudno przeboleć fakt, że nie awansowaliśmy teraz do finałów - mówi Andrzej Masternak, od lat mieszkający w Toronto, z racji koligacji rodzinnych fan Pogoni Szczecin i Korony Kielce, a także ŁKS Łagów, który kiedyś robił furorę w 3. lidze.

Została dobra zabawa

Nasi rodacy z nutką zazdrości patrzyli na Chorwatów, którzy opanowali Toronto w przeddzień spotkania ich ekipy z Panamą. Tutejsza chorwacka społeczność przyjęła wspaniale rodaków z różnych zakątków świata, dlatego komplet na „BMO Field" wybudowanym na finały mistrzostw świata U-20 w 2007 roku był pewny od wielu tygodni.

Mecz nr 200 w kadrze Vatrenich rozegrał 40-Luka Modrić - jeden z kilku wiekowych artystów żegnających się z mundialami - po swym już 5. turnieju o mistrzostwo świata - na północnoamerykańskim turnieju.

A że i wynik był dla zespołu z Bałkanów korzystny - zabawa na trybunach była przednia. Widzowie nie przejmowali się w ogóle tym, że poziom był taki sobie, a gra Chorwatów daleka od polotu znanego z dwóch poprzednich edycji finałów mistrzostw świata... ©℗

A CO NAS WKRÓTCE CZEKA?

CZWARTEK, 25 CZERWCA:
- godz. 22.00: Curacao - Wybrzeże Kości Słoniowej (TVP Sport)
- godz. 22.00: Ekwador - Niemcy (TVP 1)

W NOCY Z CZWARTKU NA PIĄTEK:
- godz. 1.00: Japonia - Szwecja (TVP 1)
- godz. 1.00: Tunezja - Holandia (TVP Sport)
- godz. 4.00: Paragwaj - Australia (TVP Sport)
- godz. 4.00: Turcja - USA (TVP 1)

Piłkarskie mistrzostwa świata w statystykach. Tabele, punkty, gole

Zbigniew Czyż
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. **Mistrzostwa świata w USA, Meksyku i Kanadzie wkraczają w 3. rundę. Znamy już pierwsze zespoły, które awansowały do 1/16 finału, oraz ekipy, które po fazie grupowej pojadą do domu.**

GRUPA A

Wyniki: Meksyk - RPA 2:0 (Quinones 9, Jimenez 67), **Korea Płd. - Czechy 2:1** (Hwang In-Beom 67, Oh Hyeon-Gyu 80 - Krejci 59), **Czechy - RPA 1:1** (Sadilek 6 - Mokoena 83), **Meksyk - Korea Płd. 1:0** (Romo 50).

1. Meksyk	2	6	3-0
2. Korea Południowa	2	3	2-2
3. Czechy	2	1	2-3
4. RPA	2	1	1-3

GRUPA B

Wyniki:
Katar - Szwajcaria 1:1 (Muheim 90+4 - Embolo 17), **Kanada - Bośnia i Hercegowina 1:1** (Larin 78 - Lukić 21), **Szwajcaria - Bośnia i Hercegowina 4:1** (Manzambi 74, 90, Vargas 84, Xhaka 90+7 - Mahmić 90+3), **Kanada - Katar 6:0** (Larin 16, David 29, 45+3, 90+2, Saliba 64, Al Mannai 75 samobój).

1. Kanada	2	4	7-1
2. Szwajcaria	2	4	5-2
3. Bośnia i Hercegowina	2	1	2-5
4. Katar	2	1	1-7

GRUPA C

Wyniki: Brazylia - Maroko 1:1 (Vincius Junior 32 - Saibari 21), **Haiti - Szkocja 0:1** (McGinn 28), **Szkocja - Maroko 0:1** (Saibari 2), **Brazylia - Haiti 3:0** (Cunha 23, 36, Vincius Junior 45+3).

1. Brazylia	2	4	4-1
2. Maroko	2	4	2-1
3. Szkocja	2	3	1-1
4. Haiti	2	0	0-4

GRUPA D

Wyniki: USA - Paragwaj 4:1 (Bobadilla 7, Balogun 31, 45+3, Reyna 90+8 - Mauricio 73), **Australia - Turcja 2:0** (Irankunda 27, Matcalfe 75), **USA - Australia 2:0** (Burgess 11 sam., Freeman 43), **Turcja - Paragwaj 0:1** (Galarza 2).

1. USA	2	6	6-1
2. Australia	2	3	2-2
3. Paragwaj	2	3	2-4
4. Turcja	2	0	0-3

GRUPA E

Wyniki: Niemcy - Curaçao 7 :1 (Nmecha 6, Schlotterbeck 38, Havertz 45+5, 88, Musiala 47, Brown 68, Undav 83 - Comenencia 21), **Wybrzeże Kości Słoniowej - Ekwador 1:0** (Diallo 90), **Niemcy - Wybrzeże Kości Słoniowej 2:1** (Undav 68, 90+4 - Kessie 30), **Ekwador - Curaçao 0:0.**

1. Niemcy	2	6	9-2
2. WKS	2	3	2-2
3. Ekwador	2	1	0-1
4. Curaçao	1	1	1-7

GRUPA F

Wyniki:
Holandia - Japonia 2:2 (van Dijk 51, Summerville 64 - Nakamura 57, Kamada 89), **Szwecja - Tunezja 5:1** (Ayari 7, 90+6, Isak 30, Gyokers 59, Svanberg 84 - Rekik 43), **Holandia - Szwecja 5:1** (Brobbey 5, 17, Gakpo 47, 54, Summerville 89 - Elanga 59), **Tunezja - Japonia 0:4** (Kamada 4, Ueda 31, 83, Ito 69).

1. Holandia	2	4	7-3
2. Japonia	2	4	6-2
3. Szwecja	2	3	6-6
4. Tunezja	2	0	1-9

GRUPA G

Wyniki: Belgia - Egipt 1:1 (Ashour - Hany 66 samobój), **Iran - Nowa Zelandia 2:2** (Just 7, 54 - Rezaeian 32, Mohebbi 64), **Belgia - Iran 0:0, Nowa Zelandia - Egipt 1:3** (Surman 15 - Ziko 58, Salah 67, Trezeguet 82).

1. Egipt	2	4	4-2
2. Iran	2	2	2-2
3. Belgia	2	2	1-1
4. Nowa Zelandia	2	1	3-5

GRUPA H

Wyniki: Hiszpania - Republika Zielonego Przylądka 0:0, Arabia Saudyjska - Urugwaj 1:1 (Al-Amri 41 - Araujo 80), **Hiszpania - Arabia Saudyjska 4:0** (Yamal 10, Oyarzabal 21, 24, Al-Tambakti 49 samobój), **Urugwaj - Republika Zielonego Przylądka 2:2** (Araujo 44, Canobbio 45+6 - Lenini 21, Varela 61).

1. Hiszpania	2	4	4-0
2. Urugwaj	2	2	3-3
3. Zielony Przylądek	2	2	2-2
4. Arabia Saudyjska	2	1	1-5

GRUPA I

Wyniki: Francja - Senegal 3:1 (Mbappe 66, 96, Barcola 82 - Mbaye 95), **Irak - Norwegia 1:4** (Hussein 38 - Haaland 28, 42, Ostigard 75, Hussein 98 samobój), **Francja - Irak 3:0** (Mbappe 14, 54, Dembele 66), **Norwegia - Senegal 3:2** (Pedersen 43, Haaland 48, 58 - Sarr 53, 90+3).

1. Francja	2	6	6-1
2. Norwegia	2	6	7-3
3. Senegal	2	0	3-6
4. Irak	2	0	1-7

GRUPA J

Wyniki: Argentyna - Algieria 3:0 (Messi 16, 60, 75), **Austria - Jordania 3:1** (Schmid 21, Al Arab 74 samobój, Arnautović 100 z karnego, Olwan 49), **Argentyna - Austria 2:0** (Messi 38, 90+5), **Jordania - Algieria 1:2** (Al Rashdan 36 - Benbouali 69, Gouiri 82).

1. Argentyna	2	6	5-0
2. Austria	2	3	3-3
3. Algieria	2	3	2-4
4. Jordania	2	0	2-5

GRUPA K

Wyniki: Portugalia - DR Konga 1:1 (Neves 6 - Wissa 45+5), **Uzbekistan - Kolumbia 1:3** (Fayzullaev 60 - Munoz 40, Diaz 65, Campaz 90+9), **Portugalia - Uzbekistan 5:0** (Ronaldo 6, 39, Mendes 17, Nematow 60 samobój, Leao 87), **Kolumbia - DR Konga 1:0** (Munoz 76)

1. Kolumbia	2	6	4-1
2. Portugalia	2	4	6-1
3. DR Konga	2	1	1-2
4. Uzbekistan	2	0	1-8

GRUPA L

Wyniki: Ghana - Panama 1:0 (Yirenkyi 90+5), **Anglia - Chorwacja 4:2** (Kane 12 z karnego, 42, Bellingham 47, Rashford 85 - Baturina 36, Musa 45+5), **Anglia - Ghana 0:0, Panama - Chorwacja 0:1** (Budimir 54).

1. Anglia	2	4	4-2
2. Ghana	2	4	1-0
3. Chorwacja	2	3	3-4
4. Panama	2	0	0-2

CZOŁÓWKA STRZELCÓW

5 goli: Leo Messi (Argentyna)
4 gole: Erling Haaland (Norwegia), Kylian Mbappe (Francja)
3 gole: Jonathan David (Kanada), Deniz Undav (Niemcy)

BRAMKI SAMOBÓJCZE

Damian Bobadilla (Paragwaj), Cameron Burgess (Australia), Hany (Egipt), Hussein (Irak), Al-Arab (Jordania), Mohamed Man (Katar), Miro Muheim (Szwajcaria), Al Tambakti (Arabia Saudyjska), Abduwohid Nematow (Uzbekistan). ©℗

eprasa.pl 7e2391aead

SPORT

www.sportowy24.pl

SIATKÓWKA

Drużyna Energi Trefla Gdańsk poznała terminarz rozgrywek w sezonie 2026/27. Trudny początek czeka siatkarzy Energi Trefla Gdańsk w nowym sezonie w rozgrywkach PlusLigi. Podopieczni trenera Mariusza Sordyla zaczną od trzech meczów wyjazdowych. Rozgrywki PlusLigi rozpoczną się 17 października, a Energa Trefl zagra w Bełchatowie z PGE GiEK Skrą. Potem zagra w Lublinie z Bogdanką LUK, a następnie w Rzeszowie z Asseco Resovią. Drużyna Energi Trefla Gdańsk pierwszy mecz u siebie rozegra z zespołem Cuprum Stilon Gorzów Wielkopolski, a odbędzie się 4 listopada. **(stan)**

PIŁKA NOŻNA

Chojniczanka Chojnice poznała ligowy terminarz. Rozgrywki Betclic 2. Ligi w sezonie 2026/27 rozpoczną się 25-26 lipca. Chojniczanka Chojnice na inaugurację podejmie GKS Tychy. **(stan)**

Brak trenera, a piłkarze odchodzą

Paweł Stankiewicz
pawel.stankiewicz@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. **Lechia Gdańsk przeprowadziła pierwszy trening na boisku po rozpoczęciu przygotowań do gry w Betclic 1. Lidze.**

Wciąż nie ma trenera, a zajęcia prowadził tymczasowy szkoleniowiec, Kevin Blackwell. Pomagał mu Krzysztof Brede i właśnie do ich głośnych uwag stosowali się piłkarze. Lekko nie mieli, a trening trwał dwie godziny.

Trudno mówić, że Lechia ma jakiś pomysł na przyszłość skoro nie ma trenera, wzmocnień, nikt nie zna budżetu ani celu. Zajęcia zostały wznowione, a trenera brak. Treningi prowadzi Kevin Blackwell, ale to ma być rozwiązanie tymczasowe i nikt sobie nie wyobraża, że mógłby finalnie poprowadzić pierwszy zespół. Wspomaga go Krzysztof Brede i to zdecydowanie prędzej byłby kandydat na pierwszego trenera biało-zielonych. Dodatkową osobą w sztabie jest Krzysztof Pilarz, były bramkarz Lechii, który od około roku pracuje w akademii klubu z Gdańska. Pilarz prowadził oczywiście zajęcia z bramkarzami.

Prezes Paolo Urfer miał listę kandydatów na trenera - Piotr Stokowiec, Robert Kolendowicz, Dawid Szwarga, Łukasz Piszczek, Goncalo Feio. Wszyscy mu odmówili. Teraz ponoć skłania się ku opcji zagranicznej, ale czas pokaże, czy uda mu się znaleźć odpowiedniego kandydata.

W gronie 16 piłkarzy, którzy trenowali w środę (24.06.2026 r.) przed południem na bocznym boisku przy ul. Traugutta, byli jednak też zawodnicy z klubowej akademii - Kacper Gutowski, Wojciech Madej, Antoni Ziółkowski, Bartosz Szczepankiewicz, Dorian Sinkiewicz oraz Martin Szczerbiński. Treningu nie dokończył Indrit Mavraj, który jednak wraca dopiero do zajęć po kontuzji. Za to już w trakcie treningu dojechał Iwan Żelizko. Najpierw wziął udział w gierce, a potem głównie biegał. Z braku piłkarzy nie udało się rozegrać gry wewnętrznej 11 na 11, więc odbyła się mniejsza gierka na połowie boiska.

Trudno przypuszczać, żeby Żelizko zagrał w Lechii w pierwszej lidze, choć na razie do transferu daleka droga. Główną przeszkodą są wysokie oczekiwania finansowe prezesa Urfera, który za Iwana chciałby dostać pewnie około czterech, pięciu milionów euro. Piłkarz nie miał w kontrakcie klauzuli, która pozwalała na rozwiązanie kontraktu pod spadku z PKO Ekstraklasy. Iwan Żelizko musi zatem czekać na rozwój wydarzeń, a na razie kończy się głównie na zapytaniach ze strony różnych klubów, ale nie ma żadnych konkretnych ofert i rozmów. Dopóki nie dojdzie do transferu, to będzie trenować z biało-zielonymi.

FOT. PAWEŁ STANKIEWICZ

Słaba frekwencja była na pierwszym treningu Lechii na boisku

Nie trenowali Bohdan Sarnawskyj i Miłosz Kałahur, których umowy wygasają z końcem czerwca i nie zostaną przedłużone. Tomas Bobcek, Bujar Pllana, Camilo Mena oraz Rifet Kapić dostali więcej dni wolnego. Wrócił z wypożyczenia Elias Olsson, ale ma drobny uraz i też nie pojawił się na boisku. Inna sprawa, że Szwed ma wysoki kontrakt i Lechia pewnie nie będzie chciała go rozwiązań, a i sam Olsson byłby zdecydowany na odejście. Kontuzje leczą Alvis Jaunzems i Bohdan Wjunnyk, którego chciał pozyskać Śląsk Wrocław. Rozmowy się urwały, bo prezes Urfer chciał dostać za Wjunnyka około pół miliona euro. Wreszcie kontrakty z Lechią rozwiązali najpierw Matej Rodin i Dawid Kurminowski, a teraz Matus Vojtko aktywując takie zapisy w kontraktach po spadku z PKO Ekstraklasy.

„Z przykrością informujemy, że Lechia Gdańsk otrzymała oświadczenie Matúša Vojtko dotyczące rozwiązania kontraktu. To kolejny istotny zawodnik, który opuszcza Biało-Zielonych po rozegraniu 31 spotkań we wszystkich rozgrywkach sezonu 2025/2026. Matúša Vojtko podjął decyzję o jednostronnym rozwiązaniu kontraktu z naszym klubem, do czego był uprawniony w przypadku spadku drużyny do niższej ligi, nie czekając na orzeczenie CAS w sprawie legalności pięciopunktowej kary nałożonej przez PZPN. Nie pozostaje nam nic innego, jak zaakceptować decyzję Matúša Vojtko. Chcemy podziękować mu za pozytywne nastawienie oraz zaangażowanie, jakie wykazywał przez cały sezon i życzymy mu powodzenia w dalszej karierze. PZPN zostanie pociągnięty do odpowiedzialności za nieodwracalne szkody poniesione przez nasz klub w konsekwencji ostatnich wydarzeń." - tak brzmi komunikat Lechii.

W sobotę Lechia zagra sparing z rumuńskim zespołem Petrolul Ploeszti, ale będzie zamknięty.©℗

Lechia siedzi na worku pieniędzy. Na stole kilkanaście milionów euro

Paweł Stankiewicz
pawel.stankiewicz@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. **Lechia Gdańsk ma problemy z budżetem po spadku z PKO Ekstraklasy. Sytuację radykalnie poprawić mogą transfery.**

Wcale nie musi chodzić jedynie o trzech liderów, na których oczywiście można zarobić zdecydowanie najwięcej.

Iwan Żelizko, Camilo Mena, a zwłaszcza Tomas Bobcek, to dla Lechii z pewnością żyła złota. Na tych transferach klub jest w stanie zarobić naprawdę dobre pieniądze, które pozwolą spokojnie grać w pierwszej lidze, a przy mądrym i transparentnym zarządzaniu Lechia miałaby czołowy budżet.

Nie jest zaskoczeniem, że największym zainteresowaniem cieszy się Tomas Bobcek, czyli król strzelców PKO Ekstraklasy w minionym sezonie. Portal Transfermarkt wycenia go na 8 milionów euro, a jeszcze kilka miesięcy temu klub z Gdańska chciał sprzedać Słowaka za około 12 milionów euro. Dziś wydaje się, że realnie Lechia może sprzedać Bobcka za 9-10 milionów euro. Oczywiście trzeba pamiętać o tym, że biało-zieloni muszą oddać 25 procent uzyskanej kwoty transferu do poprzedniego klubu Bobcka, czyli MFKL Rużomberok. W dalszym ciągu na koncie Lechii zostałoby dużo pieniędzy. Rozmowy transferowe osobiście prowadzi prezes, Paolo Urfer.

Gdzie może trafić Bobcek? Zainteresowanie było dość szerokie, bo najpierw mówiło się po klubach francuskich Olympique Lyon i AS Monaco, a później oferty zgłaszały Samsunspor, Trabzonspor z Turcji oraz Werder Brema i HSV Hamburg. Nie jest tajemnicą, że Tomas najbardziej marzy o Bundeslidze i ten kierunek może okazać się najbardziej prawdopodobny. Trabzonspor też może mocno może zabiegać o pozyskanie Słowaka, ale jednak transfer do Niemiec wydaje się bardziej prawdopodobny.

FOT. PRZEMYSŁAW ŚWIDERSKI

Tomas Bobcek jest najwięcej wartym piłkarzem Lechii Gdańsk. Na innych klub też może zarobić

Kolejnym piłkarzem przewidzianym do sprzedaży jest Camilo Mena. Skrzydłowy też ma ofertę z Trabzonsporu, a wcześniej interesowały się nim Palmeiras oraz Widzew Łódź. Transfermarkt wycenia Kolumbijczyka na 4 miliony euro, a Lechia chciałaby pewnie dostać o milion więcej. Podobnie jest z Iwanem Żelizki. Pomocnik mógłby trafić do Widzewa lub Lecha Poznań, ale cena może odstraszyć polskie kluby. Iwanem mają się też interesować Szachtar Donieck, AC Torino czy FC Bologna.

Na tych trzech piłkarzach transfery wychodzące z Lechii nie muszą się skończyć. Bliski odejścia jest Bohdan Wjunnyk. Piłkarzem mają się interesować Cracovia oraz Śląsk Wrocław. Bohdan jest gotowy zmienić otoczenie. Transfermarkt wycenia Wjunnyka na pół miliona euro, ale pewnie Lechia zgodziłaby się na nieco niższą cenę.

Którzy piłkarze Lechii mogliby cieszyć się zainteresowaniem innych klubów? Z pewnością Rifet Kapić, a w jego przypadku mówiło się o potencjalnym zainteresowaniu ze strony Legii Warszawa czy Widzewa Łódź. Miejsce w PKO Ekstraklasie mógłby też znaleźć Tomasz Neugebauer, który był obserwowany. Podobno przez Zagłębie Lubin. Za Neugebauera pewnie trzeba byłoby wyłożyć ponad pół miliona euro.

Sumując wszystkie transfery, to Lechia ma kogo sprzedać i otrzymać pieniądze, które pozwoliłby spiąć budżet na najbliższy sezon bez większego problemu. Pytanie tylko co zamierza prezes Paolo Urfer i jaki jest jego plan na klub, bo pomysły właściciela Lechii często są bardzo zaskakujące albo wręcz zadziwiające. ©℗

eprasa.pl 7e2391aead